



Поезья і проза znów rozbrzmiały w Łucku

Поезія і проза знову лунали в Луцьку

27 lutego w Pałacu Kultury miasta Łuck miała miejsce XIV już edycja Konkursu Recytatorskiego Poezji i Prozy Polskiej dla Mieszkańców Ukrainy. To ważne, nie tylko dla Łucka, i mające ogólnokrajowy zasięg wydarzenie kulturalne jest fragmentem innego projektu – Polsko-Ukraińskich Spotkań Mistrzów Słowa, które, corocznie, odbywają się na zmianę w Łucku albo Lublinie.

W tym roku do konkursu zgłosiło się około 40 uczestników z Łucka, Lwowa, Kijowa, Tarnopola i Lubomla. Tak wielu chętnych do wzięcia udziału w zmaganiach to duży sukces organizatorów, pamiętać bowiem należy, że spotkanie, ze względu na panującą ciągle epidemię COVID-19, odbyło się w reżimie sanitarnym.

Wszystkich zgromadzonych w gościnnych progach Pałacu Kultury miasta Łuck przywitała, w imieniu władz miasta, Iryna Czebeluk, zastępca mera Miasta Łucka. «Pracujemy nad tym, żebyśmy się wzajemnie wspierali oraz wspomagali tych ludzi, którzy tworzą kulturę. Życzę wam, żeby ten dzień nie był dla was tylko kolejnym zwykłym dniem, ale by dał wam możliwość doświadczenia czegoś nowego, zapoznania się z innymi ludźmi, a także przyczynił się do waszego rozwoju. Witam was i każdemu życzę zwycięstwa» – dodała.

Z kolei w imieniu Konsula Generalnego RP w Łucku Sławomira Misiała zwróciła się do zebranych konsul Anna Babiak-Owad. Podziękowała zarówno uczestnikom, jak i organizatorom za propagowanie polskiej prozy i poezji na Ukrainie. Powiedziała, że taka działalność prowadzi do wzajemnego poznawania się i wzbogacania, jest także wartością dla osób mieszkających na Ukrainie, a mających polskie korzenie. «Przyjeżdżając na ten konkurs dowiadujemy się więcej o sobie i możemy się rozwijać» – dodała. Zaapelowała również, aby czytać literaturę polską i ukraińską w przekładach, ponieważ tłumaczeń jest coraz więcej i są na coraz wyższym poziomie.

Następnie głos zabrała prezes Towarzystwa Kultury Polskiej imienia Tadeusza Kościuszki w Łucku Nina Poremska. Witając wszystkich i dziękując za obecność, która wiązała się

27 лютого в Палаці культури міста Луцька відбувся вже XIV Декламаторський конкурс польської поезії і прози для мешканців України. Ця важлива не лише для Луцька культурна подія, в якій беруть участь читці з усієї країни, є частиною іншого проекту – Польсько-українських зустрічей майстрів слова, які проходять щороку навперемін у Луцьку або Любліні.

У цьому році на конкурс прибули близько 40 учасників із Луцька, Львова, Києва, Тернополя і Любомля.

Така велика кількість охочих узяти участь у змаганнях – це великий успіх організаторів, адже потрібно пам'ятати, що захід відбувся із дотриманням карантинних обмежень, спричинених епідемією COVID-19.

Усіх присутніх у Палаці культури Луцька від імені міської влади привітала Ірина Чебелюк, заступниця Луцького міського голови. «Ми працюємо в напрямку підтримки один одного і тих людей, які творять культуру. Бажаю вам, щоб сьогоднішній день пройшов для вас не просто, як ще один день, а як захід, який дасть вам можливість почерпнути щось нове, познайомитися з новими людьми та самовдосконалитися, попрацювати для власного

розвитку. Вітаю вас і кожному бажаю перемоги», – сказала вона.

Від імені Генерального консула РП у Луцьку Славоміра Місяка до учасників та організаторів конкурсу звернулася консул Анна Бабяк-Овад. Вона подякувала їм за популяризацію польської прози й поезії в Україні. Зазначила, що це сприяє пізнаванню одне одного та взаємному збагаченню, а водночас є важливим для осіб із польським корінням, які живуть в Україні. «Приїжджаючи на цей конкурс, ми дізнаємося більше одне про одного і можемо розвиватися», – зазначила Анна Бабяк-Овад. Закликала також читати польські й українські літературні твори в перекладах, яких стає все більше, а їх якість покращується.

Потім слово взяла голова Товариства польської культури імені Тadeusza Костюшка в Луцьку Ніна Поремська. Вітаючи всіх і дякуючи

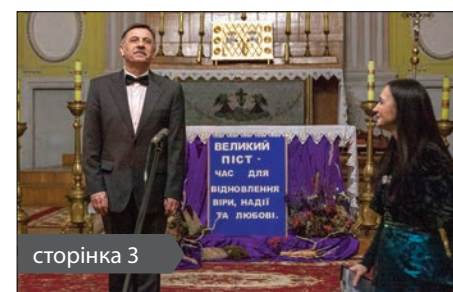
Посол РП в Україні
відвідав Луцьк

Ambassador RP na Ukrainie
złożył wizytę w Łucku



Органний концерт
після річної перерви

Koncert organowy
po rocznej przerwie



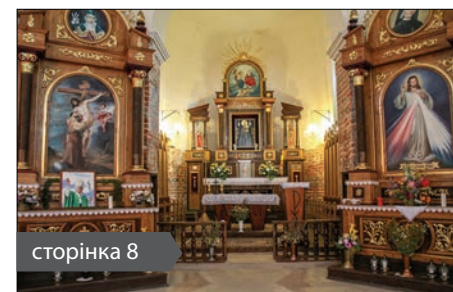
Про Лесю Українку на польсько-українській конференції

O Łesi Ukraince na polsko-ukraińskiej konferencji



До любомльської ікони
прибували паломники

Do lubomelskiej ikony
przybywali liczni pielgrzymi



Кожен охочий може отримати
«Волинський монітор»

Każdy chętny może sięgnąć
po «Monitor Wołyński»



Ambasador RP na Ukrainie złożył wizytę w Łucku

Посол Республіки Польща в Україні відвідав Луцьк

Bartosz Cichocki, Ambasador RP w Kijowie, spotkał się z przewodniczącym Łuckiej Rady Miejskiej oraz przedstawicielami polskich organizacji działających w Łucku.

Бартош Ціхоцький, посол РП у Києві, зустрівся з очільником Луцької міської ради та представниками польських організацій, що діють у Луцьку.

Z merem Łucka Ighorem Poliszczukiem oraz kierownikiem Wydziału Współpracy Międzynarodowej i Działalności Projektowej Łuckiej Rady Miejskiej Wiktoria Homonec Bartosz Cichocki rozmawiał o zacieśnieniu współpracy kulturalnej i gospodarczej. Spotkanie miało miejsce 1 marca. Ambasadorowi towarzyszyli Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak oraz attaché Piotr Urbanowicz.

Następnie polscy dyplomaci odwiedzili Ołkę i zapoznali się ze stanem prac renowacyjnych tamtejszej kolegiaty, zapalili także znicze nad dołami śmierci pomordowanych w 1943 r. mieszkańców Ołki.

W trakcie spotkania z zespołem redakcyjnym «Monitora Wołyńskiego» Bartosz Cichocki zaznajomił się z warunkami pracy redakcji. Rozmowa z dyplomatami dotyczyła również bieżących wydarzeń na Wołyniu i perspektyw współpracy Polski z Ukrainą. W tym dniu Bartosz Cichocki i Sławomir Misiak odwiedzili także nowopowstałe Centrum Polskie, gdzie spotkali się z przedstawicielami polskich organizacji działających w Łucku.

MW

Na zdjęciu: Spotkanie z merem Łucka. Fot. Łucka Rada Miejska.



Iz merem miasta Ighorem Poliszczukiem та керівницею управління міжнародного співробітництва і проектної діяльності Луцької міської ради Вікторією Гомонець Бартош Ціхоцький розмовляв про зміцнення культурної та економічної співпраці. Зустріч відбулася 1 березня. Посла супроводжували Генеральний консул РП у Луцьку Славомір Місяк та аташе Пьотр Урбанович.

Потім польські дипломати відвідали Оліку, де ознайомилися з перебігом реставраційних робіт тамтешньої колегіати, а також запалили кілька лампадок над ямами смерті убитих у 1943 р. жителів селища.

Під час зустрічі з колективом «Волинського монітора» Бартош Ціхоцький ознайомився з умовами роботи редакції. Розмова з дипломатами стосувалася теж поточних подій на Волині й перспектив співпраці Польщі з Україною. Цього дня Бартош Ціхоцький і Славомір Місяк відвідали ще новостворений Польський центр, де зустрілися з представниками польських організацій, що діють у Луцьку.

BM

На фото: Зустріч із мером Луцька. Фото Луцької міської ради.

Trwa remont mostów w pobliżu Włodzimierza Wołyńskiego

Біля Володимира-Волинського ремонтують мости

W ramach modernizacji infrastruktury drogowej granic oraz budowy ukraińsko-polskich przejść granicznych trwa remont drogi H-22 Uściług–Łuck–Równe na odcinku od przejścia granicznego Uściług–Zosin do Włodzimierza Wołyńskiego – podaje Służba Dróg Samochodowych w Obwodzie Wołyńskim.

Obecnie trwają prace na sześciometrowym moście w pobliżu Włodzimierza Wołyńskiego. Dokumentacja projektowa remontu kapitalnego tego odcinka drogi przewiduje również odnowienie mostu o długości ponad 58 m przez rzekę Ług we wsi Piątydni. Na tym obiekcie trwają już prace przygotowawcze. Wykonawcą jest polska firma DROG-BUD Sp. z o. o., podwykonawcą – wołyńskie przedsiębiorstwo Sp. z o. o. «РБП ТрансМост».

W zeszłym roku na 13-kilometrowym odcinku drogi H-22 ułożono warstwę wyrównawczą nawierzchni. W 2021 r. zostanie ułożony asfalt oraz wykonany szereg prac w zakresie bezpieczeństwa drogowego.

Remont drogi krajowej H-22 Uściług–Łuck–Równe jest wykonywany w ramach modernizacji infrastruktury drogowej granic oraz budowy

przejść granicznych. Jego realizacja odbywa się na podstawie Umowy między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Ukrainy o udzieleniu kredytu w ramach pomocy związanej.

W art. 1 wspomnianej wyżej Umowy podpisanej między rządami obu państw czytamy, że Rząd Rzeczypospolitej Polskiej udzieli Rządowi Ukrainy kredytu w wysokości nieprzekraczającej 100 mln euro. Z tych środków będą finansowane projekty w dziedzinie modernizacji infrastruktury drogowej granic oraz budowy ukraińsko-polskich przejść granicznych lub innych projektów uzgodnionych między umawiającymi się stronami finansowanych w ramach kontraktów zawartych pomiędzy eksporterami z Rzeczypospolitej Polskiej i przedsiębiorcami – rezydentami z Ukrainy.

MW

У рамках розбудови прикордонної дорожньої інфраструктури та українсько-польських пунктів пропуску триває ремонт національного автошляху H-22 Устиług–Луцьк–Рівне на ділянці від пункту пропуску «Устиług–Зосін» до Володимира-Волинського. Про це повідомляє Служба автомобільних доріг у Волинській області.

Нині тривають роботи на шестиметровому мосту поблизу Володимира-Волинського. Проектна документація на капітальний ремонт цієї ділянки дороги передбачає також відновлення мосту довжиною понад 58 м через річку Луга в селі П'ятидні. Підготовчі роботи на об'єкті вже тривають. Підприємство – польська фірма DROG-BUD Sp. z o. o. Ремонт на умовах субпідряду виконує волинське ТЗОВ «РБП ТрансМост».

Минулого року на 13-кілометровому відрізку дороги H-22 поклали вирівнювальний шар дорожнього покриття. Цьогоріч проведуть фінішне асфальтування та виконають низку заходів з організації безпеки руху.

Відновлення національного автошляху H-22 Устиług–Луцьк–Рівне відбувається в рамках розбудови прикордонної дорожньої інф-

раструктури та українсько-польських пунктів пропуску за Договором між Урядом України та Урядом Республіки Польща про надання кредиту на умовах пов'язаної допомоги.

Стаття 1 згаданого договору між урядами двох держав передбачає, що польський уряд надасть уряду України кредит у розмірі, який не перевищує 100 млн євро. Із цих коштів мають фінансуватися проекти з розбудови прикордонної дорожньої інфраструктури та облаштування пунктів пропуску українсько-польського кордону, а також інші проекти, які будуть погоджені договірними сторонами та фінансуватимуться в рамках окремих контрактів між експортерами з Польщі та юридичними особами-резидентами України.

BM

«Wiosenna fantazja» w łuckiej katedrze

«Весняна фантазія» в луцькій катедрі

W roku 2021, podobnie jak poprzednim, ze względu na znane wszystkim okoliczności w Łucku odbywa się niezbyt dużo imprez. Wiele instytucji kultury w ogóle wstrzymało działalność. Nie była wyjątkiem także katedra Świętych Apostołów Piotra i Pawła, w której wcześniej regularnie miały miejsce koncerty muzyki sakralnej i klasycznej.

Jeśli kiedyś takie wydarzenia organizowano w katedrze raz w miesiącu albo częściej, to teraz, kiedy zajrzemy do kalendarza, zauważymy, że ostatni koncert organowy odbył się tu prawie rok temu, 15 marca. Z okazji 100-lecia urodzin Świętego Jana Pawła II Piotr Suchocki, Wiktoria Czajka, Tetiana Janiuk, Roman Buhajczuk oraz Stanisław Zubenko wykonali wówczas utwory wybitnych europejskich i ukraińskich kompozytorów. Wtedy, w ostatnich dniach przed lockdownem, ze względu na wprowadzone ograniczenia na koncercie zgromadziło się zaledwie kilkudziesięciu widzów.

Na imprezie mającej miejsce 7 marca br. widzów było o wiele więcej. W wykonaniu organisty Piotra Suchockiego zabrzmiały utwory Johanna Sebastiana Bacha, Louisa Vierne'a, Bjorna Slugedala, Alfreda Kalnina, Mikaela Tärviwiedewa oraz Edwina Lemare'a. Koncert zapowiadała Oksana Jefimenko z Wołyńskiej Filharmonii Obwodowej, która była organizatorem wydarzenia.

Widzowie reagowali bardzo emocjonalnie, a kiedy brzmiał ostatni utwór – transkrypcja na organy autorstwa Edwina Lemare'a słynnej opery Georges Bizeta «Carmen» – nawet śpiewali, a czasem tańczyli. Kiedy ucichły brawa dla mistrza, na moje pytanie, czy spodobał się koncert, chłopak

i dziewczyna, z którymi rozmawiałem, odpowiedzieli: «Jesteśmy studentami z Wołynia. Po prostu zobaczyliśmy ogłoszenie i przyszliśmy. Nie żałujemy, nawet więcej – bardzo nam się podobało! Na coś podobnego nawet nie liczyliśmy. Na pewno przyjdziemy na kolejny koncert organowy». Do rozmowy dołączył mężczyzna w wieku «średnim plus»: «Wie Pan, przez ostatni rok żyłem jak w norze. Jest to dla mnie pierwszy w tym roku koncert, dzięki niemu poczułem się człowiekiem».

Piotr Suchocki jest od 1999 r. organistą tytularnym w katedrze Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Łucku. Artysta jest absolwentem Lwowskiego Państwowego Konserwatorium Muzycznego im. Mykoły Łysenki. Studiował pod kierunkiem wybitnego ówczesnego organisty Samuela Dajcza, przedstawiciela szkoły leningradzkiej (uczeń prof. Izajasza Braudo). Obecnie łączy obowiązki organisty z pracą wykładowcy w Wołyńskim College'u Szkoły Kultury i Sztuki im. Igora Strawińskiego, a oprócz tego naprawia i stroi organy. Koncerty organowe w wykonaniu Piotra Suchockiego odbywały się w Austrii, Estonii, Włoszech, Niemczech, Polsce oraz na Białorusi i Litwie.

Tekst i zdjęcia: Anatol OLICH

Якщо раніше органні концерти в соборі проходили раз на місяць, а то й частіше, то, погортавши календар, побачимо, що останній такий захід мав місце майже рік тому, 15 березня. З нагоди 100-річчя від дня народження Святого Іоана Павла II, Папи Римського, у виконанні Петра Сухоцького, Вікторії Чайки, Тетяни Янюк, Романа Бугайчука та Станіслава Зубенка тоді прозвучали твори відомих європейських та українських композиторів. Тоді, в останні дні перед локдауном, на концерті було всього кілька десятків глядачів, з огляду на обмежувальні заходи.

На концерті, який відбувся 7 березня цього року, глядачів було набагато більше. У виконанні органіста Петра Сухоцького прозвучали твори Іоганна-Себастьяна Баха, Луї В'єрна, Бйорна Слугедала, Альфреда Калніна, Мікаела Таривердієва, Едвіна Лемара. Вела концертну програму Оксана Єфіменко, артистка Волинської обласної філармонії – організатора дійства.

Слухачі дуже емоційно сприйняли програму, а під її завершальний номер, транскрипцію для органа Едвіна Лемара славнозвісної опери «Кармен» Жоржа Бізе, навіть підспівували і пританцювали. Коли відлунали останні аплодисменти, на запитання про те, чи

сподобався концерт, хлопець і дівчина, з якими я говорив, відповіли: «Ми – студенти з Волині. Просто побачили оголошення і прийшли. Проте не шкодуємо, навіть більше – нам страшенно сподобалося! Ми нічого подібного не очікували. Однозначно прийдемо на наступний органний концерт». У розмову втрутився чоловік «середнього плюс» віку: «Ви знаєте, я прожив останній рік як у норі. Це перший для мене в цьому році концерт, і я просто відчув себе людиною».

Петро Сухоцький працює титулярним органістом у луцькому кафедральному соборі Святих Апостолів Петра і Павла з 1999 р. Маєстро навчався у Львівській державній консерваторії імені Миколи Лисенка у видатного органіста сучасності Самуїла Дайча, представника Ленінградської школи (учень професора Ісаї Браудо). Зараз також викладає у Волинському коледжі культури і мистецтв імені Ігоря Стравінського, а ще ремонтує та настраює органи по всій Україні. Органні концерти у виконанні Петра Сухоцького з успіхом проходили у Австрії, Білорусі, Estonii, Італії, Литві, Німеччині та Польщі.

Текст і фото: Анатолій ОЛІХ

2021-й, як і попередній рік, у силу всім відомих причин не балує лучан імпрезами. Багато інституцій взагалі були змушені призупинити свою культурну діяльність. Не став винятком і кафедральний собор Святих Апостолів Петра і Павла, де раніше традиційно відбувалися концерти сакральної та класичної музики.



Informacja wołyńska Волинська інформація

W obwodzie wołyńskim na COVID-19 choruje ok. 100 uczniów. Na kwarantannie przebywa 80 klas.

.....

Na Wołini na COVID-19 chorują blisko 100 uczniów. Samoizolowali się 80 klas szkół.

Dwa budynki w Kołodziejach, w których mieszkała rodzina Łesi Ukrainki, zostaną odnowione za 11 mln hrywien.

.....

Dwa budynki w Kołodziejach, w których mieszkała rodzina Łesi Ukrainki, zostaną odnowione za 11 mln грн.

W tym roku zostanie wyremontowana droga Luboml-Szack oraz droga do przyszłego przejścia granicznego «Zbereże-Adamczuki».

.....

Człowiek wdrodził remontować drogę Luboml-Szack i autostradę do przyszłego punktu przejścia granicznego «Zbereże-Adamczuki».

W obwodzie wołyńskim podczas licytacji sprzedano bursztyn za łączną kwotę 27 mln hrywien. Wartość minerału, który w tej chwili jest przechowywany w magazynach przedsiębiorstwa «Wołyńpryrodoresurs», wynosi ok. 70 mln hrywien.

.....

Na Wołini na aukcjach sprzedano bursztyn za łączną kwotę 27 mln грн. Na składach «Wołyńpryrodoresursu» zalega kamień na blisko 70 mln грн.

W pobliżu Rady Miejskiej we Włodzimierzu Wołyńskim odkryto podziemia z XVIII wieku. Na razie zostały zakonserwowane, aby w przyszłości mogły być zbadać archeologowie.

.....

Biła miśkragda u Wołodymiri-Wołyńskomu виявили підвал XVIII ст. Його законсервували для запобігання обвалу та подальшого археологічного дослідження.

Na przejściu granicznym w Jagodzinie planuje się wprowadzenie elektronicznej kolejki dla ciężarówek.

.....

Na punkcie przejścia granicznego «Jagodyna» planują wprowadzić elektroniczną kolejkę dla wozów.

Ukazał się 14-tomowy zbiór utworów Łesi Ukrainki

Вийшло 14-томне зібрання творів Лесі Українки

1 marca w Łucku odbyła się prezentacja Pełnego zbioru utworów Łesi Ukrainki wydanego w 14 tomach. Uroczystość zorganizowano na Wołyńskim Uniwersytecie Narodowym, którego ta najwybitniejsza Ukrainka jest patronką.

Prezentację przeprowadził prorektor Uniwersytetu, a jednocześnie jeden z głównych organizatorów opracowania tego dzieła, prof. Jurij Hromyk. Na wstępie opowiedział o początkach projektu. Jest to już szóste wydanie zbioru utworów Łarysy Kosacz, znanej jako Łesia Ukrainka. Poprzednie nie były jednak pełne – z przyczyn ideologicznych i politycznych nie trafiały do nich niektóre utwory czy listy, a nawet fakty z życiorysu. Potrzeba naprawienia tej sytuacji pojawiła się już dawno, ale dopiero teraz, po 30 latach niezależności Ukrainy, udało się ten pomysł urzeczywistnić.

Ministerstwo Kultury, Młodzieży i Sportu Ukrainy ogłosiło konkurs na wydanie Pełnego zbioru utworów Łarysy Kosacz. Mimo że do konkursu zgłosiły się zespoły zrzeszające wybitnych naukowców, to jednak zwyciężył Wołyński Uniwersytet Narodowy otrzymując możliwość zrealizowania tego odpowiedzialnego projektu. Szczególnie symboliczne jest to, że Łesia Ukrainka jest patronką uczelni, która w ciągu ostatnich dziesięcioleci skrupulatnie przygotowywała jej utwory do druku. Odbywały się tu obrony prac doktorskich poświęconych pisarce, liczne wydarzenia naukowe i kulturalne, wydawano tomy publikacji naukowych. Jeden z najważniejszych dramatów napisanych przez Łesię Ukrainkę – «Pieśń lasu» – został wydany w języku angielskim, niemieckim oraz polskim.

Rektor WUN prof. Anatol Cioś powiedział, że wierzył w swój zespół naukowców oraz tekstologów, który wspólnie ze znanymi badaczami życia i twórczości Łesi Ukrainki z Ostroga, Równego, Lwowa, Czerniowca oraz Kijowa w ciągu pra-

wie pół roku, od marca do października 2020 r., przygotowywał do druku 14-tomowe wydanie. Następnie trwały prace edytorskie oraz druk. Szczególne podziękowania rektor złożył na ręce prof. Iryny Konstankiewicz z WUN, posłanki do Rady Najwyższej, dzięki której udało się pozyskać środki na wydanie utworów wołyńskiej pisarki.

Następnie głos zabrali przedstawiciele władz i duchowieństwa. Swoimi wrażeniami na temat odpowiedzialnej pracy podzielili się naukowcy, znawcy życia i twórczości Łesi Ukrainki, którzy nie tylko przygotowywali do wydania utwory pisarki, ale również komentarze i przedmowy do poszczególnych tomów. Do Pełnego 14-tomowego zbioru utworów weszły poezje, dramaty, proza, przekłady, krytyka literacka, zapisy folklorystyczne zrobione przez pisarkę oraz jej listy. Podkreślić należy, że zostały wydane w tym języku, w którym pisała sama autorka. Naukowcom udało się zachować unikatowy język i styl słynnej Wołynianki, gdyż pracowali z rękopisami oraz publikacjami, które ukazały się za życia pisarki. Wydanie zostało wzbogacone ilustracjami. Mimo że zbiór przygotowywany był w bardzo szybkim tempie, większość znawców twórczości Łesi Ukrainki pracowała na to przez całe swoje życie.

Pełny zbiór utworów Łesi Ukrainki w 14 tomach można bezpłatnie pobrać na stronie Ukraińskiego Instytutu Książki: <https://ubi.org.ua/uk/activity/zibrannya-tvoriv-lesi-ukra-nki-u-14-i-tomah>

Wiktor JARUCZYK

Powne akademічне зібрання творів Лесі Українки у 14 томах презентували в Луцьку 1 березня. Урочистий захід відбувся у Волинському національному університеті, що носить ім'я найвидатнішої українки.

Презентацію вів прореktor закладу, а водночас один із провідних організаторів підготовки цієї праці, професор Юрій Громик. Спочатку він розповів про особливості підготовки проекту. Це вже шоста спроба зробити зібрання творів Лариси Косач, яка обрала псевдонім Леся Українка. Однак попередні були неповними, через ідеологічні, політичні впливи до них не включили низку творів та листів, а також деякі факти біографії. Потреба виправити ситуацію постала давно, проте майже за 30 років незалежності України тільки зараз це стало реальністю.

Міністерство культури, молоді та спорту України оголосило конкурс на видання повного зібрання творів Лариси Косач. Хоч у конкурсі брали участь серйозні та амбітні команди, саме волинський університет переміг та одержав можливість реалізувати відповідальний проект. Особливо символічним було те, що він носить ім'я нашої славетної землячки і впродовж останніх десятиліть проводив серйозну роботу з підготовки видання її творів. У стінах установи було захищено кандидатські, докторські дисертації, присвячені письменниці, проводилося багато наукових, культурних заходів, видавалися збірники наукових статей. Одна з головних драм Лесі Українки «Лісова пісня» була видана англійською, німецькою та польською мовами.

Ректор університету, професор Анатолій Цьось розповів, що вірив у свою команду науковців та текстологів. Підсилившись допомогою інших провідних вчених-лесезнавців з Ostroga, Równego, Lwowa, Czernivciv, Києва, вони

реалізували підготовку 14-томника впродовж майже пів року: з березня до жовтня 2020 р. Решту часу тривала видавнича і друкарська робота. Керівник закладу особливі слова вдячності адресував професорці Лесиного університету, народній депутатці Ірині Констанкевич, яка лобювала потребу фінансувати видання творів письменниці.

Згодом слово надали представникам місцевої влади і духовенства. Своїми зворушливими враженнями від важкої та відповідальної роботи поділилися лесезнавці. Їм довелося не тільки підготувати твори письменниці, але й писати коментарі та передмови до видань. До 14-томника увійшли поезії, драми, проза, переклади, літературно-критичні статті, фольклорні записи, зроблені письменницею, і листи Лесі Українки. Причому тією мовою, якою писала сама авторка. Вдалося зберегти унікальні мовно-стилістичні особливості славетної волянки, адже науковці працювали з автографами і першодруками, прижиттєвими виданнями. Увесь матеріал збагачений цікавими ілюстраціями. Хоч видання й готувалося до друку неймовірно швидкими темпами, однак більшість лесезнавців ішли до цього впродовж усього свого життя.

Повне академічне зібрання творів Лесі Українки в 14 томах можна безкоштовно завантажити на сайті ДУ «Український інститут книги»: <https://ubi.org.ua/uk/activity/zibrannya-tvoriv-lesi-ukra-nki-u-14-i-tomah>

Віктор ЯРУЧИК

Weź udział w Triathlonie intelektualnym

Konsulat Generalny RP w Łucku zaprasza uczniów klas 9, 10 i 11 uczących się języka polskiego w szkołach oraz przy towarzystwach polskich do wzięcia udziału w konkursie «III Triathlon intelektualny – kultura polska 1989–2020 oraz 30-lecie powstania Grupy Wyszehradzkiej».



Konkurs ma na celu promocję nauki języka polskiego i kultury polskiej, najnowszej historii Polski (w tym roku 30-lecie powstania Grupy Wyszehradzkiej i jej istotnej roli w kształtowaniu polityki państw Europy Środkowo-Wschodniej), jej osiągnięć cywilizacyjnych oraz popularyzację wiedzy na temat Polski współczesnej poza grani-

cami kraju, a także wyróżnienie osób, które w tej dziedzinie wiedzy osiągnęły najlepsze wyniki i wykazują się również zdolnościami oratorskimi oraz biegłością w posługiwaniu się językiem polskim.

Organizatorem konkursu jest Konsulat Generalny RP w Łucku, a koordynatorami są Ewa Mańkowska z Ukraińsko-Polskiego Sojuszu im. Toma-

sza Padury w Równem, Piotr Kowalik – nauczyciel skierowany przez ORPEG do Łucka, Wiesław Pisarski – nauczyciel skierowany przez ORPEG do Kowla oraz Marianna Seroła – nauczycielka skierowana przez ORPEG do Tarnopola.

W konkursie mogą uczestniczyć uczniowie klas 9, 10 i 11 uczący się języka polskiego w szkołach oraz przy towarzystwach polskich na terenie Łuckiego Okręgu Konsularnego.

Zgłoszenia do udziału w konkursie należy dokonać poprzez wypełnienie i nadesłanie formularza: <https://cutt.ly/EzbfCn> do dnia **7 kwietnia 2021 r.**

Konkurs będzie przeprowadzony on-line w trzech etapach.

I etap polegający na napisaniu testu wiedzy odbędzie się on-line **10 kwietnia 2021 r.** Zakres wiedzy związany z I etapem jest zawarty w **załączniku nr 1** (wszystkie załączniki wraz z Regulaminem konkursu można pobrać na stronie internetowej «Monitora Wołyńskiego»: <https://cutt.ly/5zznlzs>). O dokładnym miejscu, czasie i sposobie przeprowadzenia konkursu uczestnicy zostaną poinformowani przez organizatorów.

Najlepszych 30 osób wyłonionych w etapie I przechodzi do **etapu II** (także odbędzie się on-line), który polegać będzie na wygłoszeniu przemówienia. Tematy przemówień i aspekty brane przez jury podczas ich oceniania zawarte są w **załączni-**

ku nr 2. O dokładnym miejscu, czasie i przebiegu uczestnicy zostaną poinformowani przez organizatorów.

10 najlepszych osób zostanie zakwalifikowanych do **etapu III**.

III etap odbędzie się w Równem w terminie uzgodnionym z finalistami, ale nie później niż 30 maja. Zostanie on zorganizowany w formie turnieju pytań.

Nagrody w Konkursie zostaną przyznane na podstawie decyzji Jury:

– dla 3 finalistów III etapu – wyjazd do Polski na kolonie języka polskiego, nagrody rzeczowe oraz dyplomy;

– dla pozostałych uczestników etapu III – wyjazd do Zamłynia (Ukraina) na letnią szkołę języka polskiego, dyplomy i nagrody rzeczowe;

– dla wszystkich uczestników etapu II – dyplomy i nagrody rzeczowe;

– dla wszystkich uczestników etapu I – dyplomy za udział i upominki.

Kontakty:

Ewa Mańkowska – 0673035892 (Równem)

Wiesław Pisarski – 066 755 4296 (Kowel)

Piotr Kowalik – 095 586 5111 (Łuck)

Marianna Seroła – 098 659 8378 (Tarnopol)

e-mail: triathlon.intelektualny@gmail.com

MW

Twórczość Łesi Ukrainki tematem polsko-ukraińskiej konferencji

Про творчість Лесі Українки на польсько-українській конференції

Katedra Ukrainińskiej Literatury Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego im. Łesi Ukrainki oraz Katedra Ukrainistyki Uniwersytetu Warszawskiego zorganizowały naukową konferencję poświęconą twórczości słynnej ukraińskiej pisarki.

Кафедри української літератури Волинського національного університету імені Лесі Українки та україністики Варшавського університету організували наукову конференцію, присвячену творчості видатної української письменниці.

Żadne ograniczenia kwarantanny nie przeszkodziły w realizacji naukowej konferencji poświęconej 150-leciu urodzin wybitnej Wołynianki, pisarki Łarysy Kosacz. Wręcz przeciwnie – to, że międzynarodowe forum odbyło się on-line, sprzyjało większej liczbie uczestników.

Oprócz organizatorów z Wołyńskiego Uniwersytetu Narodowego i Uniwersytetu Warszawskiego oraz przedstawicieli Instytutu Literatury im. Tarasa Szewczenki Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, w konferencji odbywającej się 24–25 lutego wzięli udział literaturoznawcy, językoznawcy i kulturoznawcy z naukowych instytucji z całej Ukrainy. Polskę reprezentowali także naukowcy z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu. Udział wzięli także badacze z Niemiec, Chorwacji i Turcji.

Obrazy konferencji «Twórczość Łesi Ukrainki: kody narodowo-kulturowe i tradycja europejska» trwały w kilku panelach. Kwestie poruszone w referatach oraz podczas dyskusji dotyczyły nie tylko literatury i postaci Łesi Ukrainki, ale również globalnych procesów w europejskiej kulturze mających miejsce w ciągu ostatnich dziesięcioleci.

Wydarzenie objął patronatem Ambasador Ukrainy w Polsce Andrzej Deszczycia. W jego imieniu uczestnicząc konferencji powitał i sekretarz Ambasady Witalij Biłyj.

Podczas otwarcia forum wystąpili organizatorzy, głos zabrali także dyrektor Instytutu Literatury im. Tarasa Szewczenki NAN Ukrainy Mykoła Żułyński («Łesia Ukrainka: odważny głos narodowej odpowiedzialności»), dr Ołesia Łazarenko z Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą («Twórczość Łesi Ukrainki w pracach Jurija Bojki-Błochyna i jego niemieckich kolegów-slawistów»), prof. Jewhen Paszczenko z Uniwersytetu w Zagrzebiu («Łesia Ukrainka – przedstawicielka ukraińskiego modernizmu») oraz prof. Jarosław Poliszczuk z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu («Łesia Ukrainka w sowieckim kanonie»).

Podczas wygłoszenia referatu przez Jewhena Paszczenkę, który właśnie znajdował się w Ambasa-

dzie Ukrainy w Chorwacji, w tym kraju miało miejsce niewielkie trzęsienie ziemi. Zakończyło się bez strat, ale ta sytuacja wywołała smutek u wszystkich, którzy obserwowali wystąpienie profesora z tego bałkańskiego państwa, niespokojnego ostatnio pod względem sejsmicznym. Pod koniec konferencji jej uczestnicy co prawda żartowali, że w ten sposób Łesia przypomina o sobie, usłyszawszy w dalekich światach referaty o jej życiu i twórczości.

Druga część konferencji składała się z dziewięciu paneli. Poza wybitnymi znawcami twórczości Łesi Ukrainki udział w nich wzięli studenci i doktoranci z Łucka i Warszawy, którzy nie tylko słuchali referatów, ale również dołączali do dyskusji z profesorami.

Podsumowując konferencję jej uczestnicy byli jednomyślni co do tego, że twórczość Łesi Ukrainki nie traci na aktualności, a jej społeczno-polityczne poglądy, które znalazły odzwierciedlenie w literaturze pięknej i publicystyce, w listach i artykułach naukowych, jeszcze długą będą przedmiotem dyskusji podczas licznych spotkań naukowców odbywających się nie tylko na Wołyniu.

Międzynarodowa konferencja trwała w tym samym czasie, kiedy na Wołyńskim Uniwersytecie Narodowym w Łucku miała miejsce uroczysta akademii. Podczas tego wydarzenia odznaczono badaczy twórczości wybitnej Wołynianki, wyróżniono także ich wkład w opracowanie Pełnego zbioru utworów Łesi Ukrainki w 14 tomach. (o prezentacji tego dzieła piszemy na str. 4).

Do gratulacji dołączył się także Konsul Generalny RP w Łucku Sławomir Misiak, który jednocześnie wyraził nadzieję na dalszy rozwój polsko-ukraińskiej współpracy w zakresie kultury. Przypomniał o wkładzie w przygotowanie dwujęzycznego (w tym po polsku) wydania dramatu Łesi Ukrainki «Pieśń lasu» tłumaczki, wykładowcy WUN prof. Switłany Suchariowej oraz korektorki z Polski Jadwigi Demczuk. Przypomnijmy, że Switłana Suchariowa i Jadwiga Demczuk od wielu lat współpracują z redakcją «Monitora Wołyńskiego».

Wiktoria JARUCZYK

Жодні обмеження не стали на заваді у проведенні наукової конференції, присвяченої 150-річчю славної волинянки, письменниці Лариси Косач. Навпаки, віртуальний спосіб організації міжнародного форуму збільшив його представництво.

Окрім організаторів із Волинського національного університету і Варшавського університету та представників Інституту літератури імені Тараса Шевченка Національної академії наук України, у заході, що відбувся 24–25 лютого, взяли участь літературознавці, мовознавці, культурологи науково-освітніх установ всієї України. Польща була представлена також Люблінським католицьким університетом, Університетом імені Адама Міцкевича в Познані. Ще до конференції долучилися науковці з Німеччини, Хорватії та Туреччини.

Універсальна тема «Творчість Лесі Українки: національно-культурні коди і європейська традиція» передбачала роботу в багатьох секціях. Проблеми, підняті під час виступів та обговорень, були дотичні не лише літератури й постаті Лесі Українки, але й глобальних культурних процесів Європи упродовж останніх століть.

Під свою опіку захід узяв Надзвичайний і Повноважний Посол України в Республіці Польща Андрій Дешиця, вітальне слово від якого озвучив перший секретар посольства Віталій Білий.

Під час пленарного засідання спочатку виступили організатори, далі доповіді виголосили директор Інституту літератури імені Тараса Шевченка NAN України Микола Жулинський («Лесь Українка: мужній голос національної відповідальності»), доктор наук Олеся Лазаренко із Європейського університету Віадрина у Франкфурті-на-Одері («Творчість Лесі Українки у працях Юрія Бойки-Блохна та його німецьких колег-славистів»), професор Загребського університету Євген Пашченко («Лесь Українка – представниця українського модерну») та професор Ярослав Поліщук з Університету імені Адама Міцкевича в Познані («Лесь Українка в радянському каноні»).

Під час виступу Євгена Пашченка, який знаходився в будівлі посольства України в Хорватії, відбувся невеликий землетрус. Обійшлося без втрат, однак пережити довелося всім, хто спостерігав за виступом гостя із цієї сейсмічно неспокійної останнім часом балканської держави. Наостанок пожартували, що так Лесь надсилає вітання, оскільки почула з далеких світів виступи про її життя і творчість.

Друга частина конференції складалася з дев'яти секційних засідань. Окрім знаних дослідників творчості Лесі Українки, участь у них взяли студенти й аспіранти з Луцька та Варшави, які виступили в ролі слухачів, а дехто з них долучився до дискусій із професорами.

Під час фінального обговорення всі були одностайні в тому, що творчість Лесі Українки не втрачає актуальності, а її суспільно-політичні погляди, відтворені в художніх та публіцистичних творах, листах, наукових розвідках, ще довго будуть предметом обговорення на численних зустрічах далеко за межами її рідної Волини.

Міжнародна конференція відбувалася паралельно з урочистою академією, що пройшла у Волинському національному університеті в Луцьку. Під час заходу нагородили дослідників творчого доробку видатної волинянки та відзначили їхню командну роботу над повним академічним зібранням творів Лесі Українки в 14 томах (про презентацію багатотомника читайте на 4 ст.).

До вітань долучився Генеральний консул РП у Луцьку Славомір Мисяк, який висловив сподівання на подальший розвиток польсько-українських культурних проєктів. Він нагадав про якісну роботу в підготовці польськомовного видання Лесі Українки драми-феєрії «Лісова пісня» перекладачки, професорки ВНУ Світлани Сухаревої та коректорки з Польщі Ядвіги Демчук. Додамо, що Світлана Сухарева та Ядвіга Демчук уже багато років співпрацюють із редакцією «Волинського монітора».

Віктор ЯРУЧИК

Trwa rekrutacja do projektu «Zoom na Polskę»



FUNDACJA WOLNOŚĆ I DEMOKRACJA

zoom na Polskę

Spotkania językowe o Polsce i Polakach dla Rodaków za granicą:

- prowadzone przez studentów pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II – wolontariuszy Fundacji Wolność i Demokracja
- dotyczące współczesnej Polski, w tym m.in. polskiej muzyki, filmu, literatury, uczelni wyższych, życia codziennego
- dedykowane uczniom szkół polonijnych w wieku 14–25 lat
- prowadzone poprzez platformę ZOOM

Fundacja Wolność i Demokracja zaprasza społeczne szkoły polskie, szkoły sobotnie, punkty nauczania przy organizacjach polonijnych na całym świecie na spotkania językowe o Polsce i Polakach dla Rodaków za granicą.

Spotkania w ramach projektu «Zoom na Polskę» są dedykowane uczniom szkół polonijnych w wieku 14–25 lat. Poprowadzą je studenci pedagogiki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. Jana Pawła II – wolontariusze Fundacji Wolność i Demokracja.

Zajęcia będą odbywały się na platformie ZOOM jeden lub dwa razy w miesiącu w zależności od potrzeb szkoły i możliwości wolontariuszy i będą dotyczyły współczesnej Polski, w tym m.in. polskiej muzyki, filmu, literatury, uczelni wyższych, życia codziennego.

Szkoła ze swojej strony zapewnia dostęp do ZOOM lub innej platformy do zdalnego nauczania, odpowiada za rekrutację uczniów i ob-

sługę techniczną zoomu (wysyłanie zaproszeń uczniom i dodawanie uczniów na spotkanie).

Zajęcia będą realizowane od marca po maj 2021 r. Rejestracja uczestników odbywać się będzie poprzez formularz Google: <https://cutt.ly/AI7akhk>

Zgłoszenia potrwają do 12 marca.

Więcej informacji: oswiata@wid.org.pl

Źródło: wid.org.pl

Ocaleni od zapomnienia: Marian Edmund Kinasz

Повернуті із забуття: Мар'ян-Едмунд Кінаш

Marian Edmund Kinasz był kierownikiem szkoły w Aleksandrii na Rówieńszczyźnie. W 1940 r. jako oficer rezerwy Wojska Polskiego trafił do więzienia NKWD w Równem.

Мар'ян-Едмунд Кінаш був директором школи в Олександрії на Рівненщині. 1940 р. як офіцер-резервіст Війська Польського потрапив до в'язниці НКВС у Рівному.

Marian Kinasz urodził się 23 września 1892 r. w Brodach. Jego ojciec Józef był inkasentem Kasy Chorych. Wiadomo, że w 1940 r. mieszkał w Brodach i miał 76 lat. Informacji o matce nie posiadamy.

Do 1913 r. Marian mieszkał z rodzicami w Brodach, gdzie ukończył szkołę podstawową i gimnazjum.

W tym samym roku rozpoczął służbę w wojsku austriackim. Po ukończeniu szkoły podchorążych został skierowany do 80 Pułku Piechoty stacjonującego we Lwowie.

Marian Kinasz brał udział w I wojnie światowej od samego jej początku. Po odniesieniu ciężkich ran w walce trafił do niewoli rosyjskiej. Później przeniesiono go do Stawropola, gdzie przez dłuższy czas leczył się w szpitalu. Pod koniec 1914 r. Kinasz trafił do obozu jenieckiego w Pietropawłowsku. W niewoli pracował w kancelarii obozowej oraz wykonywał prace w miejscowych gospodarstwach rolnych.

W 1917 r. obóz rozwiązano, a jeńców zwolniono. Marian przybył na stację Isilkul koło Omska, gdzie pracował jako urzędnik, a po pewnym czasie jako rejestrator podlegających obowiązkowi służby wojskowej na Kolei Omskiej. Podczas pobytu w Rosji w 1921 r. Marian poślubił Rosjanę Klawdię (c. Matwieja, ur. w 1902 r.).

W tymże roku dzięki komisji repatriacyjnej były jeniec razem z żoną wrócił do Polski. Małżonkowie zatrzymali się najpierw w Brodach, gdzie Marian zatrudnił się jako biuralista w tartaku. W latach 1922–1923 wykonywał różne prace. W 1923 r. zgłosił się do Kuratorium Wołyńskiego Okręgu Szkolnego w Równem, gdyż chciał pracować jako nauczyciel. Ponieważ wolnych miejsc pracy wówczas nie było, zaproponowano mu stanowisko w Kuratorium, w dziale finansowym. W tym samym roku odbył kurs nauczycielski w Mirohoszczy. Po jego ukończeniu został zatrudniony jako nauczyciel w Hołyszowie.

5 maja 1925 r. rodzina Kinaszów przeprowadziła się do Aleksandrii pod Równem, dokąd Mariana skierowano jako kierownika szkoły.

Małżeństwo zamieszkało w pobliżu stacji kolejowej «Wołoszki». Klawdia zajmowała się wychowaniem syna Leonida Józefa (ur. w 1923 r.). W 1933 r. urodziła się im córka Maria Danuta.

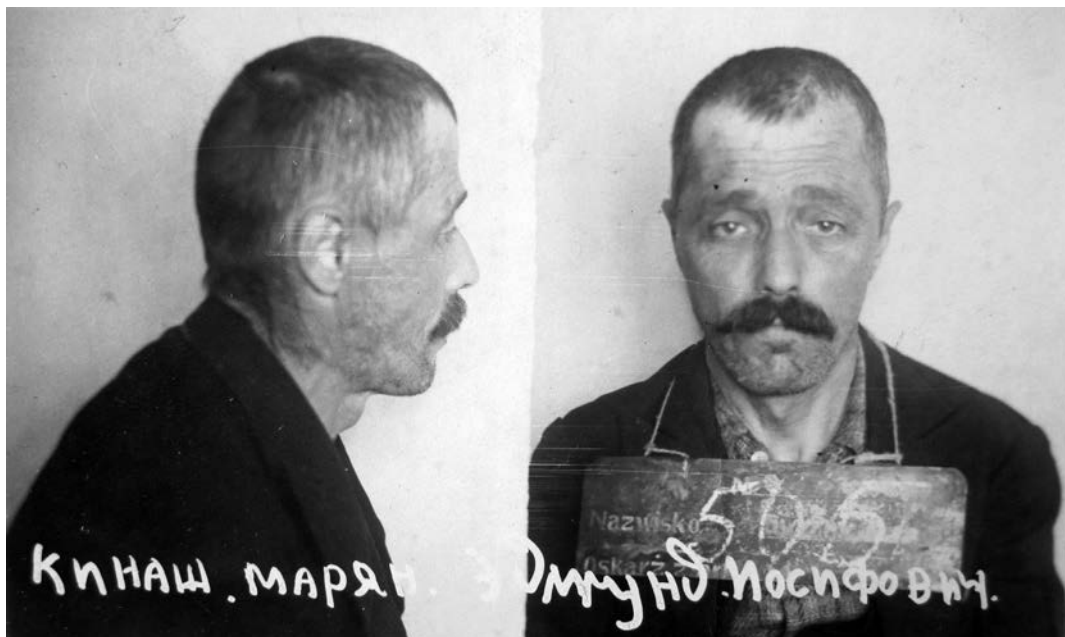
Marian Kinasz niejednokrotnie był odznaczany przez rząd polski, m.in. został kawalerem Medalu Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości oraz brązowego Medalu za Długoletnią Służbę.

Do 1939 r. Kinasz służył w Wojsku Polskim. W 1923 r., po powrocie z Rosji do Polski, automatycznie awansował na porucznika rezerwy.

14 sierpnia 1939 r. zmobilizowano go na wojnę niemiecko-polską. Bezpośrednio nie uczestniczył w walkach z Wehrmachtem, ponieważ pełnił obowiązki w sztabie dywizji walczącej w Bydgoszczy, Toruniu i Solcu Kujawskim.

6 (według innych źródeł 7) września 1939 r. Marian otrzymał rozkaz dowódcy dywizji, aby wyjechał do Równego. Do miasta przybył 16 września. 17 września razem z jednostką wojskową stacjonującą w Równem wyruszył do Włodzimierza Wołyńskiego. Pod Łuckiem dogoniła ich Armia Czerwona. Po rozbrojeniu polskich żołnierzy przewieziono do Horochowa. Kinasz został wkrótce zwolniony jako miejscowy mieszkaniec, wrócił więc do domu.

Już w październiku 1939 r. nauczyciel zatrudnił się w radzieckiej szkole w Zaborolu pod Równem, z której zwolniono go dwa miesiące przed aresztowaniem. W zaświadczeniu wydanym przez Aleksandryjski Oddział Rejonowy Edukacji Ludowej podano taki powód dymisji: «Kinasz pracował jako nauczyciel matematyki w szkole w Zaborolu, grubiańsko traktował uczniów, nie pozwalał politycznie wykorzystywać lekcji, ponadto był szowinistycznie nastawiony wobec narodu ukraińskiego i z tego powodu został zwolniony z pracy».



Wieczorem 13 kwietnia 1940 r. Aleksandryjski Oddział Rejonowy NKWD aresztował Mariana Kinasza w budynku przy ulicy Kniaziwska 145 w Aleksandrii oraz osadził go w rówieńskim więzieniu. Podczas przeszukania skonfiskowano mu fiński nóż, który śledczy sklasyfikowali jako sztylet. Marian wyjaśnił, że nóż został przywieziony z Rosji i przypominał mu lata spędzone na Syberii.

Radzieckie organy ścigania zarzuciły Kinaszowi, że jako oficer działał na rzecz wzmocnienia państwa polskiego.

W czasie śledztwa okazało się, że w Aleksandrii Kinasz był przewodniczącym miejscowego ośrodka Ligi Morskiej i Kolonialnej. Działalność tej organizacji była związana z propagowaniem rozwoju cywilnej i wojskowej marynarki polskiej.

Śledczy zmuszał Mariana do zeznania, że był członkiem «organizacji faszystowskiej» Związek Strzelecki. Ten jednak oświadczył, że nie mógł być jej członkiem, ponieważ nigdy nie służył w Wojsku Polskim. Swoją organizację ze strzelecką organizacją więźniów wyjaśnił tym, że po zatrudnieniu na stanowisku kierownika szkoły otrzymał od kuratorium zadanie sprzyjania założeniu oddziału Związku Strzeleckiego w Aleksandrii w celu patriotycznego wychowania młodzieży. Na zebraniach jego członków wygłaszał wykłady z historii i ekonomii Polski.

Andrzej Fediura, kierownik działu komunalnego Aleksandryjskiego Rejonowego Komitetu Wykonawczego, świadek w sprawie Kinasza, na przesłuchaniu powiedział o nim: «Był członkiem kontrrewolucyjnej organizacji nawracającej Ukraińców na wiarę katolicką, czyli zajmował się polonizacją. Ta kontrrewolucyjna organizacja była terrorystyczna i zmuszała szczyrzych Ukraińców do przejścia na wiarę polską, a jeśli ktoś nie przechodził na wiarę polską, od razu zwalniano go z każdego stanowiska...».

Podobną treść miały również zeznania sanitariusza szpitala rejonowego w Aleksandrii Nazara Blich. Dosłownie powtórzył zeznania Fediury dodając, że Kinasz mówił, iż Ukrainy nie ma i nie będzie, a jest tylko Wielka Polska. Stolarz Jankiel Lichteinstein na przesłuchaniu skarżył się śledczemu, że Kinasz wzbudzał wrogość między dziećmi różnych narodowości, a także zakazał pisania w zeszytach zakupionych poza polskimi sklepami. Na mocy decyzji Kolegium Specjalnego NKWD z dnia 17 maja 1941 r. «za aktywną walkę z ruchem rewolucyjnym» Marian Kinasz został skazany na osiem lat pozbawienia wolności w łagrach. Karę odbywał w obozie «Siewwostlag».

Zgodnie z decyzją Rówieńskiej Prokuratury Obwodowej z dnia 10 grudnia 1989 r. Marian Kinasz został zrehabilitowany. Jego dalsze losy nie są nam znane.

Tetiana SAMSONIUK

Narodził się 23 września 1892 r. u Brodach na Lwówщині. Його батько Юзеф був інкасатором Каси хворих. Відомо, що станом на 1940 р. він мешкав у Бродях і мав 76 років. Про матір відомості відсутні.

До 1913 р. Мар'ян жив із батьками в Бродях, де закінчив початкову школу та гімназію.

Із 1913 р. служив в австрійській армії, пройшов навчання в школі підхорунжих, після чого його скерували до 80-го полку, який дислокувався у Львові.

Мар'ян Кінаш був учасником Першої світової війни із самого її початку. Отримавши важкі поранення в бою, він потрапив до російського полону. Згодом його вивезли до Ставрополя, де він довгий час лікувався в госпіталі. В кінці 1914 р. Кінаш потрапив до табору військовополонених у Петропавловську. Перебуваючи в неволі, працював у табірній канцелярії, а також на сільсько-господарських роботах у місцевих селян.

1917 р. табір розформували, а військовополонених звільнили. Мар'ян приїхав на станцію Ісилькуль біля Омська, де влаштувався конторщиком, а через деякий час – агентом обліку військовозобов'язаних на Омській залізниці. Перебуваючи в Росії, 1921 р. Мар'ян одружився з росіяною Клавдією Матвіївною (1902 р. н.).

1921 р. за посередництвом репатріаційної комісії колишній бранець разом із дружиною повернувся до Польщі. Спочатку подружжя зупинилося у Бродях. Там Мар'ян спершу працював конторщиком на лісопилному заводі. Впродовж 1922–1923 рр. перебував на різних роботах. 1923 р. він звернувся до кураторію Волинського шкільного округу в Рівному в надії обійняти посаду вчителя. Оскільки вакансій на той час не було, йому запропонували посаду у фінвідділі кураторію. Того ж 1923 р. він вступив на учительські курси в Мировошці, після закінчення яких отримав посаду вчителя в Голишеві.

5 травня 1925 р. родина Кінашів прибула в Олександрію біля Рівного, куди Мар'ян був скерований завідувачем школи.

Подружжя оселилося поблизу залізничної станції «Воłoszki». Клавдія займалася вихованням сина Леоніда-Юзефа (1923 р. н.). 1933 р. у них народилася донька Марія-Данута.

Мар'ян Кінаш неодноразово отримував нагороди від польського уряду, зокрема медаль «Десятиліття відновленої незалежності» та бронзову медаль за 10-літню службу.

До 1939 р. Кінаш не перебував на строковій службі у Війську Польському. 1923 р., після повернення з Росії до Польщі, він автоматично одержав звання поручика резерву.

14 серпня 1939 р. його призвали на німецько-польську війну. Безпосередньої участі в боях з армією Вермахту він не брав, оскільки

ки знаходився при штабі дивізії, яка воювала у Бидгощі, Торуні, Сольці-Куявському.

6 (за іншими даними – 7) вересня 1939 р. Мар'ян отримав наказ начальника штабу дивізії вийти до Рівного, куди прибув 16 вересня. 17 вересня, разом з військовими формуваннями, що перебували в Рівному, вирушив до Володимир-Волинського. На під'їзді до Луцька їх наздогнала Червона армія. Після роззброєння польських військовослужбовців доправили до Горохова. Невдовзі Мар'яна Кінаша звільнили як місцевого жителя, тож він повернувся додому.

Уже в жовтні 1939 р. педагог влаштувався до радянської школи в Заборолі біля Рівного, з якої його звільнили за два місяці до арешту. У довідці Олександрійського районного відділу народної освіти зазначена причина звільнення: «Кінаш работал учителем допричети в Заборольской школе, грубо относился к ученикам, выхолащивал политическую суть урока, кроме этого, Кинаш был шовинистически настроен против украинского народа, за что был уволен с работы».

Увечері 13 квітня 1940 р. Олександрійський райвідділ НКВС арештував Мар'яна Кінаша у будинку № 145 на вулиці Князівській в Олександрії та доставив до рівненської в'язниці. Під час обшуку в нього вилучили фінський ніж, який слідчі класифікували як кинджал. Мар'ян пояснив, що ніж привіз із Росії, той нагадував йому про роки, проведені в Сибіру.

Радянські карально-репресивні органи висунули Мар'яну Кінашу обвинувачення в тому, що він як офіцер проводив роботу, яка мала на меті укріплення польської держави.

Під час слідства з'ясувалося, що в Олександрії Кінаш був головою місцевого осередку Ліги морської та колоніальної. Діяльність організації була спрямована на зміцнення і розвиток цивільного та військового флоту Польщі.

Слідчий вимагав, щоб Мар'ян зізнався, що був членом «фашистської організації» Союз стрільців. Однак той заявив, що не міг бути його членом, адже у Війську Польському ніколи не служив. Свою причетність до союзу підслідний пояснив тим, що при призначенні на посаду директора школи отримав у кураторії завдання сприяти створенню підрозділу цієї організації в Олександрії з метою патріотичного виховання молоді. На зібраннях його членів він читав лекції з історії та економіки Польщі.

Андроник Федюра, завідувач комунального відділу Олександрійського райвиконкому, залучений як свідок, на допиті заявив: «Кінаш состоял в контрреволюционной организации по выкрещиванию украинцев на католическую веру, т-е занимался ополячиванием. Эта контрреволюционная организация носила характер террора, которая принуждала честных украинцев принимать польскую веру, а если кто не принимал польской веры, сейчас же увольнялся со службы где бы то не было...».

Подібного змісту були також свідчення санітарного фельдшера Олександрійської райлікарні Назара Бліха. Він дослівно повторив свідчення Федюри, додавши, що Кінаш заявляв, що України немає і не буде, а є лише Велика Польща. Столяр Янкель Ліхтенштейн на допиті пожалівся слідчому, що Кінаш розпалював ворожнечу між дітьми різних національностей, а також забороняв писати в зошиті, придбаних не в польських кооперативах.

Особлива нарада при НКВС постановою 17 травня 1941 р. «за активну боротьбу проти революційного руху» засудила Мар'яна Кінаша до восьми років позбавлення волі у виправно-трудових таборах. Термін покарання він відбував у «Севвостлазі».

Заключенням прокуратури Рівненської області від 10 грудня 1989 р. Мар'яна Кінаша реабілітовано. Його подальша доля нам не відома.

Тетяна САМСОНІУК

в tym roku nie tylko z pokonaniem trudności związanych z dojazdem i pracą nad utworami, ale także z panującą nadal epidemią zaznaczyła: «Dla nas, Polaków na Wołyniu, organizacja takiego konkursu jest bardzo ważna. Kiedy Ukraina odzyskała wolność, umożliwiła nam zakładanie polskich towarzystw. Możemy mówić po polsku i pielęgnować nasze tradycje. Nasze życie tutaj składa się właśnie z takich imprez, kiedy możemy spotkać się i rozmawiać w naszym języku. Życzę wszystkim, żeby to spotkanie nas wzbogaciło. Niech obecny dzień stanie się świętem polskiej poezji».

Po oficjalnym otwarciu salę, na kilka godzin, opanowały wyłącznie polska poezja i proza, przedstawiane w języku polskim i ukraińskim. Uczestniczące w rywalizacji osoby, zarówno dorosłe, jak i uczniowie, pomimo ogromnego stresu związanego z występem na dużej scenie, w świetle reflektorów i przed znającą się na rzeczy publicznością, wykazały się dużą odpornością i profesjonalizmem. Zaprezentowały nareszcie zarówno ambicję, miłość do literatury, jak i tygodnie ciężkiej pracy i prób.

Wyrównany poziom sprawił, że jury (w składzie: Anżelika Janowiec, Rymma Redczuk, Oksana Tarasiuk, Oksana Kramar i Halina Każan) miało bardzo trudne zadanie wyłaniając laureatów i przyznając nagrody. Po wielu naradach i dyskusjach uzgodniono werdykt. Laureatami, którzy będą mieli możliwość wystąpić w planowanym wielkim finale Polsko-Ukraińskich Spotkań Miśtrów Słowa zostali: Julia Demczuk, Bogdan Kuryło, Angelina Melnyk, Anastasija Mychalczuk, Olga Miwszuk, Miriada Nikiforowa, Oleksandra Parijczuk, Daryna Petruk, Halina Sosnowska, Witalij Suprun, Alina Czubar, Olena Cichocka, Anton Cioś (wszyscy Łuck), Wiktoria Pilat (Tarnopol) oraz Hanna Turczyński (Kijów).

Wszyscy uczestnicy, prócz szczerych i gorących gratulacji, zostali wyróżnieni dyplomami, laureaci zaś otrzymali również nagrody. Wręczyli je zarówno członkowie jury, jak i konsul Anna Babiak-Owad. Wszystkich zgromadzonych pożegnała prezes TKP im. Tadeusza Kościuszki Nina

Poremska, dziękując za duży wkład pracy uczestnikom, członkom jury i organizatorom, a Łuckiej Radzie Miejskiej i Konsulatowi Generalnemu RP w Łucku za wsparcie, bez którego to wydarzenie nie mogłoby się odbyć.

Za tych, którzy wezmą udział w finale trzymamy kciuki, pozostałych zapraszamy do startu w kolejnych edycjach konkursu.

W tym roku młodzi artyści najczęściej wybierali (tradycyjnie już) utwory Adama Mickiewicza, Wisławy Szymborskiej, Marii Konopnickiej, Karola Wojtyły, Tadeusza Różewicza i Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego, pojawiła się również twórczość Sławomira Mrożka, Juliusza Słowackiego, Kornela Filipowicza, Tadeusza Kubiaka, Juliana Tuwima, Adama Asnyka, Czesława Miłosza, Zuzanny Ginczanki, Jana Twardowskiego, Jana Brzechwy, Elizy Orzeszkowej, Henryka Sienkiewicza czy Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

Cel tego wydarzenia kulturalnego jest od lat taki sam: propagowanie polskiej poezji i prozy na Ukrainie, integrowanie biorących w nim udział uczestników, wymiana doświadczeń, a także doskonalenie warsztatu w zakresie umiejętności recytatorskich.

Pomysłodawcą całego projektu konkursu recytatorskiego jest jego komisarz – Anna Krawczyk, kierownik Działu Edukacji Kulturalnej Centrum Kultury w Lublinie oraz Towarzystwo Kultury Polskiej imienia Tadeusza Kościuszki. Patronat nad wydarzeniem objęli Konsul Generalny RP w Łucku, Łucka Rada Miejska i Prezydent Miasta Lublin. Patronem medialnym jest gazeta «Monitor Wołyński».

Organizatorem konkursu jest Departament Kultury Łuckiej Rady Miejskiej, Centrum Kultury w Lublinie oraz Towarzystwo Kultury Polskiej imienia Tadeusza Kościuszki. Patronat nad wydarzeniem objęli Konsul Generalny RP w Łucku, Łucka Rada Miejska i Prezydent Miasta Lublin. Patronem medialnym jest gazeta «Monitor Wołyński».

Tekst i zdjęcia: Piotr KOWALIK,
nauczyciel skierowany do Łucka przez ORPEG

str. 1

za присутність учасникам, яким у цьому році потрібно було подолати труднощі, пов'язані не лише з приїздом і підготовкою виступів, але й з епідемією, зазначила: «Для нас, поляків на Волині, організація такого конкурсу дуже важлива. Коли Україна відновила незалежність, ми отримали можливість створювати польські товариства. Ми можемо розмовляти польською і берегти наші традиції. Наше життя тут складається саме з таких заходів, коли ми можемо зустрітись і порозмовляти рідною мовою. Я бажаю, щоб ця зустріч нас збагатила. Нехай сьогоднішній день стане святом польської поезії».

Після офіційного відкриття конкурсу в Палаці культури міста Луцька протягом кількох годин звучали польська поезія і проза, презентовані учасниками польською та українською мовами. Особи, що брали участь у змаганнях, як дорослі, так і зовсім юні, попри величезний стрес, пов'язаний із виступом на великій scenі, у світлі прожекторів та ще й перед глядачами, які розумілися на декламаторському мистецтві, проявили стійкість і професіоналізм. Усе завдяки амбіціям, любові до літератури, а також тижням репетицій та важкої роботи над собою.

З огляду на високий рівень багатьох учасників перед журі, до складу якого увійшли Анжеліка Яновець, Римма Редчук, Оксана Тарасюк, Оксана Крамар і Галина Кажан, стояло дуже складне завдання – визначення переможців. Після тривалої дискусії воно озвучило своє рішення. Laureatami, які матимуть можливість виступити на великому фіналі Польсько-українських зустрічей майстрів слова, стали Юлія Демчук, Богдан Курило, Ангеліна Мельник, Анастасія Михальчук, Ольга Мівшук, Міріада Нікіфорова, Олександра Парійчук, Дарина Петрук, Галина Сосновська, Віталій Супрун, Аліна Чубар, Олена Ціхоська, Антон Цьось (усі з Луцька), Вікторія Пілат (Тернопіль) та Ганна Турчиняк (Київ).

Усі учасники, окрім щирих привітань, отримали дипломи про участь у конкурсі. Фіна-

лістам члени журі та konsul Анна Бабяк-Овад вручили нагороди. На прощання голова Товариства польської культури імені Тадеуша Костюшка Ніна Поремська подякувала учасникам, членам журі й організаторам за пророблену роботу, а Луцькій міській раді й Генеральному консульству РП у Луцьку – за підтримку, без якої ця подія не відбулася б.

Тим, хто пройшов до фіналу, бажаємо успіхів, а всіх інших запрошуємо до участі в наступних конкурсах.

Цього року молоді митці найчастіше обирали твори Адама Міцкевича, Віслави Шимборської, Марії Конопницької, Кароля Войтили, Тадеуша Ружевича і Констани-Ідельфонса Галчинського. Декламували теж тексти Славоміра Мрожека, Юліуша Словацького, Корнелія Філіповича, Тадеуша Кубяка, Юліана Тувіма, Адама Асника, Чеслава Мілоша, Зузання Гінчанки, Яна Твардовського, Яна Бжехви, Елізи Ожешкової, Генрика Сенкевича та Кшиштофа-Каміля Бачинського.

Мета цієї культурної події протягом багатьох років незмінна – промоція польської поезії та прози в Україні, а також інтеграція учасників, обмін досвідом та вдосконалення артистичних вмінь.

Авторкою ідеї проекту декламаторського конкурсу є Анна Кравчик – керівниця відділу культурної освіти Центру культури в Любліні, натомість в Україні його організацією від самого початку займаються Софія Муляр (ведуча заходу) та Наталія Катренчикова.

Організатори конкурсу – департамент культури Луцької міської ради, Центр культури в Любліні й Товариство польської культури імені Тадеуша Костюшка. Захід проходить під патронатом Луцької міської ради, Генерального консула Республіки Польща в Луцьку та президента міста Любліна. Медійний патрон – «Волинський монітор».

Текст і фото: Пётр КОВАЛИК,
учитель, скерований до Луцька організацією ORPEG



Konkurs Recytatorski «Słowem – Polska»

Kancelaria Prezydenta RP ogłasza Konkurs Recytatorski «Słowem – Polska» skierowany do uczniów szkół polonijnych i polskich za granicą. O nagrodę Małżonki Prezydenta RP mogą ubiegać się młodzi rodacy uczący się języka polskiego w krajach ich zamieszkania.

Słowem - Polska

Konkurs «Słowem – Polska» ma na celu zainteresowanie uczniów polską literaturą oraz kształtowanie w nich wrażliwości na piękno języka polskiego, a tym samym wzmacnianie poczucia tożsamości narodowej wśród Polonii i Polaków za granicą.

Utwory poetyckie w formie nagrań wideo mogą prezentować dzieci i młodzież w trzech grupach wiekowych: 7–9 lat, 10–13 lat i 14–19 lat.

Konkurs odbędzie się w terminie marzec-czerwiec 2021 r. W tym czasie przewidziano cztery etapy eliminacji. W etapach: szkolnym, krajowym i kontynentalnym uczestnicy będą mieli za zada-

nie prezentację trzech różnych utworów wybranych autorów: Cypriana Kamila Norwida, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego, Ignacego Krasickiego i Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. Ostatnim etapem będzie rozstrzygnięcie Konkursu polegające na wyłonieniu finalistów i laureatów z każdej kategorii wiekowej.

Formularze zgłoszeniowe oraz Regulamin Konkursu Recytatorskiego «Słowem-Polska» można pobrać tu: <https://www.prezydent.pl/pierwsza-dama/konkurs-recytatorski-slowem-polska>

Źródło: prezydent.pl

Matka Boża Lubomelska – mało znany wołyński obraz

Матір Божа Любомльська – маловідома волинська ікона

Заłożony w średniowieczu Luboml – zresztą jak każde porządne miasto europejskie – w okresie międzywojennym szczylił się szeregiem zabytków historycznych. Większość z nich nie przetrwała XX wieku, ale kościół Świętej Trójcy ocalał. W jego ołtarzu głównym znajduje się ikona Matki Boskiej Lubomelskiej.

Pierwsza wzmianka pisemna o Lubomlu znajduje się w «Kodeksie Hipackim», kiedy to książę Włodzimierz Wasylkowycz przebywał w mieście «w roku 6795 od stworzenia świata», czyli według współczesnej chronologii pochodzi z 1287 r. Niektórzy historycy uważają tego władcę za założyciela miasta. W Lubomlu nadal stoi cerkiew św. Jerzego z końca XIII wieku, której fundatorem i hojnym ofiarodawcą na jej rzecz był wymieniony wyżej książę. Jednak po licznych rekonstrukcjach bryła świątyni w ogóle nie jest podobna do oryginału. A na efekt niedawnej «restauracji» człowiek z zewnątrz w ogóle nie może spojrzeć bez przerażenia.

Wkrótce po śmierci księcia Włodzimierza Księstwo Halicko-Wołyńskie rozpadło się, zaś w drugiej połowie XIV w. na mocy układu między wielkim księciem litewskim Olgierdem i polskim królem Kazimierzem Wielkim ziemie te stały się lennem polskim, a następnie weszły w skład Ko-

rony. Na przełomie XIV i XV wieku Luboml wielokrotnie odwiedzał król Władysław Jagiełło, który umocnił miejscowy zamek i zbudował kościół Świętej Trójcy. Data budowy – 1412 – sprawia, że jest to najstarszy kościół rzymskokatolicki w diecezji łuckiej i jeden z najstarszych na Ukrainie.

W tym kościele, który po kilku przebudowach przekształcił się z gotyckiego w barokowy i takowym jest obecnie, na bocznym ołtarzu umieszczony był namalowany na desce obraz Matki Bożej. Nie wiadomo dokładnie, kiedy pojawił się w świątyni, ale pierwsza wzmianka o cudownej ikonie pochodzi z pierwszej połowy XVIII stulecia.

Na przestrzeni wieków ikona była wielokrotnie odnawiana, czasem niezbyt udanie. W 1993 r. przeprowadzono w Polsce profesjonalną restaurację tego obrazu. Pod metalową sukienką i górną warstwą farby został odkryty oryginalny wizerunek. Na nim Najświętsza Maria Panna ubrana jest w niebieski płaszcz ze złotymi gwiazdami –

Zasnowаний у середньовіччі Любомль – зрештою, як кожне порядне європейське місто – ще в міжвоєнні часи міг похвалитися низкою пам'яток. Більшість із них не пережила ХХ ст., але костел Пресвятої Трійці уцілів. У його головному вітарі перебуває ікона Матері Божої Любомльської.

Першу писемну згадку про Любомль містить «Літопис руський», коли в місті «у рік 6795 від створення світу», а це за сучасним літочисленням 1287 р., перебував князь Володимир Василькович. Деякі історики вважають його засновником міста. До речі, в Любомлі досі стоїть церква Святого Георгія кінця XIII ст., яку фундував і щедрим жертводавцем якої був князь, але після численних перебудов вона зовсім не схожа на себе оригінальну. А на результати нещодавньої «реставрації» взагалі не поглянеш без валідолу.

Невдовзі після смерті князя Володимира Галицько-Волинське князівство розпалося, і в другій половині XIV ст., за договором між великим князем литовським Ольгердом та польським королем Казимиром Великим, ці землі стали польським леном, а потім увійшли безпосередньо до складу Корони. Наприкінці XIV і на початку XV ст. в Любомлі неодноразово

бував король Владислав Ягелло, який укріпив місцевий замок і збудував костел Пресвятої Трійці. Дата будівництва – 1412 р. – робить цю святиню найдревнішим римо-католицьким храмом у Луцькій дієцезії та одним із найстаріших костелів України.

У цьому костелі, який із готичного після кількох перебудов перетворився в бароковий, яким є і зараз, у бічному вітарі висіла написана на дошці ікона Матері Божої. Коли вона з'явилася у храмі, точно невідомо, але перші згадки про чудотворний образ сягають першої половини XVIII ст.

Упродовж століть ікону неодноразово оновлювали, часом не надто вдало. В 1993 р. у Польщі провели професійну реставрацію образу. Під металевим окладом і верхнім шаром фарби тоді відкрили первісне зображення. На ньому Пресвята Марія одягнена в синій плащ із золотими зорями – королівський символ, на



1



2



3



4



5



6



7



8

symbol królewskiej godności, na płaszczu wisi złoty krzyż na łańcuszku, na głowie Bogurodzicy znajduje się trójpozioma korona przypominająca papieską tiarę. Dzieciątko Jezus również jest w złotej koronie, a w rękach trzyma złotą kulę z krzyżem – symbolem władzy. Widoczne uszy Bogurodzicy i Chrystusa symbolizują, że zawsze słuchają próśb wiernych. Po lewej i prawej stronie Matki Bożej z Dzieciątkiem stoją anioły ze świecami, a nad nimi wiszą dwie lampy. W prawym dolnym rogu ukłękł szlachcic w kontuszu, tak artysta prawdopodobnie przedstawił donatora dzieła. Naukowcy uważają, że ikona została namalowana w XVII wieku. Właśnie ten wizerunek znany jest nam obecnie.

Dlaczego o obrazie nie ma nawet wzmianki w monumentalnym dziele «Historie cudownych obrazów Najświętszej Maryi Panny w Polsce» jezuitów o. Alojzego Fridericha, możemy się tylko domyslać. Jednak ikona była naprawdę sławna, ponieważ przybywali do niej liczni pielgrzymi. Badacz Benedykt Dybowski pisał w tygodniku «Ziemia» w 1911 r.: «Obraz Matki Boskiej Cudownej, zwykle zakryty. O jego cudowności świadczą różne wota, umieszczone obok obrazu – nogi, ręce i serca».

Kiedyś lubomelska parafia była jedną z największych na Wołyniu, w 1908 r. liczyła bowiem ponad 5 tys. wiernych. W 1912 r., gdy parafia obchodziła jubileusz 500-lecia, jej proboszczem został mianowany ksiądz Stefan Jastrzębski. Pod jego kierownictwem kościół został gruntownie wyremontowany, dobudowano nową kaplicę.

Życie parafialne szczególnie aktywnie rozwijało się w latach międzywojennych, kiedy Wołyń należał do Rzeczypospolitej Polskiej, a ordynariuszem odrodzonej diecezji łuckiej był biskup Adolf Piotr Szelążek. W 1920 r. Szelążek mianował proboszczem lubomelskiej parafii tego samego Stefana Jastrzębskiego, który w ostatniej dekadzie zdążył zostać w latach 1915–1918 proboszczem Brahiłowa, a w latach 1918–1920 – Berdyczowa. Ponieważ terytorium to było w rękach bolszewików, ksiądz był tam prześladowany i szykanowany. Po nieudanej kampanii kijowskiej Józefa Piłsudskiego Jastrzębski wraz z polskim wojskiem wrócił do Lubomli i tam pozostał.

W 1939 r. przyszli sowieci, za nimi w 1941 r. – Niemcy, w 1943 r. wybuchła Rzeź Wołyńska. W ciągu tych czterech lat lubomelska parafia praktycznie przestała istnieć. W lipcu 1944 r. proboszcz Jastrzębski opuścił diecezję łucką. Kapłan zabrał ze sobą do Polski obraz Najświętszej Maryi Panny z Lubomli. W ten sposób ikona trafiła do wsi Polichna na Lubelszczyźnie, gdzie nadal się znajduje.

Po II wojnie światowej w kościele w Lubomli powstał skład soli, w tym samym czasie zdewastowano także stary cmentarz katolicki. W latach 1971–1974 w ramach «restauracji» rozebrano boczną kaplicę i kruchtę. W świątyni mieścił się później tartak, a kiedy został zamknięty, planowano urządzić tu halę sportową. Jednak plany te pozostały tylko na papierze. Kościół stopniowo popadał w ruinę.

W 1992 r. świątynię, po zebraniu podpisów i wielokrotnych apelach do władz, zwrócono wspólnocie katolickiej. Opiekę duszpasterską w ówczesnej parafii lubomelskiej sprawowali bracia mniejsi franciszkanie z Kowla. W 1995 r. w kościele została uroczystie intronizowana kopia ikony Matki Boskiej Lubomelskiej, którą przywieźli byli Wołyniacy i ich potomkowie z Polichny.

22 września 2012 r. w Lubomli obchodzono 600-lecie powstania kościoła. Uroczystą mszę świętą odprawił administrator apostolski diecezji łuckiej biskup Stanisław Szzyrkoradiuk. W pobliżu kościoła postawiono pamiątkowy krzyż, przywieziony przez pielgrzymów z Chelma, Hrubieszowa i dalekiego Pomorza.

Aktualnie proboszczem miejscowej parafii jest ksiądz Jan Buras, założyciel i kierownik Centrum Integracji Caritas Spes Diecezji Łuckiej w pobliżu miejscowości Zamlynnia. Kapłan zajmuje się też remontem lubomelskiego kościoła, zamontował w nim także małe organy.

W parafii świętego Jana Marii Vianneya w Polichnie obraz Matki Bożej Lubomelskiej otoczony jest żywym kultem, a proboszcz prowadzi księgę, w której zapisuje cuda i łaski otrzymane za pośrednictwem ikony. Wśród zapisów z 2001 r. jest niesamowita historia Tomasza, który został zatruty gazem i był nieprzytomny przez sześć dni. Lekarze stwierdzili uszkodzenie pnia mózgu, nieodwracalne zmiany w nerkach i wątrobie. Nie dawali żadnej szansy, że dziecko przeżyje. Rodzina zwróciła się z gorącą modlitwą do Najświętszej Maryi Panny Lubomelskiej, zamówiła mszę świętą w intencji uzdrowienia chłopca. Dwa dni później, 3 grudnia 2001 r., Tomasz odzyskał przytomność i po pewnym czasie całkowicie zdrowy opuścił szpital.

Tekst i zdjęcia: Anatol OLIH

Na zdjęciach: 1. Obraz Matki Bożej Lubomelskiej. 2. Kościół Trójcy Świętej w Lubomli, 1412 r. 3. Prezbiterium z cudownym obrazem. 4. Uroczysta msza św. z okazji 600-lecia lubomelskiego kościoła. 5. Dzwonnica z 1640 r. przed kościołem. 6. Nowy witraż w oknie kościoła z wizerunkiem św. Teresy od Dzieciątka Jezus, patronki łuckiej diecezji. 7. Poświęcenie przez bpa Stanisława Szzyrkoradiuka pamiątkowego krzyża w 2012 r. 8. Domki lubomelskie i cerkiew św. Jerzego XIII w.

placiu wisi złoty krzyż na łańcuszku, na głowie Bogurodzicy – trójwłosem koroną, sjożha na papęsku tiaru. Dytatko Icus – też u złotój koronie, a w rękach trzyma złotu kulę z kręstem – symbol wład. Zobrazeni wdrukitymi wucha Bogurodzicy ta Chrysta symbolizują, co Woni zawdy wysluchowują prosby wirnich. Złwa i sprawa wd Bogurodzicy z Dytam stoyat angeli z swčkami, a zgori zwysayut dwi lampady. W prawomu nıżńomu kutku stoyt nawkolıshky shlyachtıch u kuntyshı, ymowırno, tak khudozhnik zobrazıv fundatora ikony. Naukowcy wvayayut, cho obraz buv napısanyy u XVII st. Same ce zobrazennya wıdome nam tepır.

Chomu pro obraz nımae nıwyt zhadky w monumentalńy pracı «ıstorıı chudoťvornıkh ikon Presvyatoy Dıvy Maryı w Polścy» eźuıta, otcy Aloıza Frıdrıcha, mozhna lysh zdogaduyatısy. Prote ikona dıysno buła wıdomoju, adje do neı prıbywaly chıslenny palomnyky. Dosłıdnyk Benedıkt Dıbovśkyıy u 1911 r. u tyzhnevıku «Zemlya» pısav: «Obraz chudoťvornoı Maryı Bożoy, zazvıchay, zakrytyı. Pro yogo chudoťvornıst y swıdchay rıznı votumy, roztašovany obıch ikony: nogı, rıky i sercy».

Kolısy Lybomelśka parafıya buła odńeyu z nıychıselńnysh na Wolıny, w 1908 r. do neı nılezhaly ponad 5 tys. wıryń. U 1912 r., kolı parafıya wdznachala swoe 500-lıttı, yı parohom prıznachıly panotcy Stefana Yastshembśkyogo. Pıd yogo kerıvnyctvom khram grıntovno wdremontuyaly, a takozh zbuduyaly novu kaplytcy.

Osoblyvo aktywno rozvıvalosy parafıyalne hıttıya w mızhwoenńy roky, kolı Wolıny opınylysy u skladı Rıchy Pospolıtoı, a ordınarıem wdnowlenoy Łutcykoı dıecezıı stav eıpskop Adolף-Pıtro Shelyonzhok. Parohom Lybomelśkyoı parafıı w 1920 r. wladıka prıznachıv vse togo zh Stefana Yastshembśkyogo, yklyı ustıy u 1915–1918 pp. pobuyaty parohom u Brayłowı, a w 1918–1920 pp. – u Berdıchıvı. Cyı terytorıya opınylasıa w bılyshovıckyıy rukah, svyashchennyk zaznav chımalu perslıdovanyı y znuchany. Pıslıya nevdalogo kıyńvśkyogo khodyu Yuzefa Pılsudśkyogo Yastshembśkyıy powırnuvıy razom z polśskımy wıyśskamy do Lybomlyı.

U 1939 r. prıyshly sovetı, w 1941 r. yx zmınyly nımcı, w 1943 r. zapalala Wolıńśka rıznıya. Za cyı chotyry roky Lybomelśka parafıya praktychno perestala ısnuyaty. U lıpnı 1944 r. yı paroh Stefan Yastshembśkyıy pokınuv Łutcyku dıecezıyu. Iz soboyu svyashchennyk wıvız do Polścy obraz Presvyatoy Dıvy Maryı Lybomelśkyoı. Tak ikona potrapıla do sela Polıkhna na Lybılnıshıny, de perebıvay y nıny.

Pıslıya Druġoy swıtovoy wıyny w lybomelśkyomu kostelı wlastuyvalı sklad solı, wdnochas zruınywaly staryı katolıckyıy cıvıntar. U 1971–1974 pp. u ramkakh «restavracıı» rozıbraly bıchnu kaplytcyı y kryptu. U khramı todı mıstıvıy tartak, a kolı yogo zakryly, planuwaly zrobyty tut sportzal. Prote cyı plıny ne realızuwaly. Svyatınya postupowo rıuyıwılasıya.

U 1992 r. kostel, pıslıya zboru pıdpyısyı y neodnorozyvıkh zvertanyı do wladı, powırnuły katolıckyıy gromadı. Dushpastırskyıy opıku nad lybomelśkyoı parafıeyu w tı chasy zdıysnywaly braty menśı-francıskanscy z Kowelyı. W 1995 r. wdıbułasy urochısta ıntrońızacıya kopyı ikony Maryı Bożoy Lybomelśkyoı, yku prıvıwezly w Lybomelśkoıy parafıeyu ta yhny potomky z Polıkhny.

22 wırısnyı 2012 r. u Lybomlı wdznachaly 600-lıttıya khramu. Urochıstu lıturgyıu wdprıavıy apostolśkyıy adınıstrator Łutcykoı dıecezıı, eıpskop Stanıslav Shırokoradıuk. Bılyı khramu wstanovıly pam'yatnyıy khrest, yklyı prıvıwezly palomnyky z Holma, Grubeshova y dalekogo Pomor'yı.

Zaraz parohom u Lybomlı pracıyut otıecy Yan Buras, zasnovnyk y kerıvnyk ıntegracıynogo cıntroy organızacıı «Karıtas-Spes» Łutcykoı dıecezıı w poblyzkyomu selı Zamlynnıya. Wın zıyayayetsya remontom khramu w Lybomlı, a takozh wstanovıv u nıyomu nevelıkyıy dıukhovıy organ.

U parafıı Svyatogo Yıvana Maryı Wıaneıy w Polıkhńı obraz Maryı Bożoy Lybomelśkyoı otıochenyı zhıvıy kulťtom, a paroh mıscıvoy parafıı wıde knıgy, w yku zapısyut chıda y blagodatı, otrımanyı za posırednyctvom ikony. Tak, sered zapısyıw 2001 r. e nıymowırna ıstorıya Tomasha, yklyı otrıvıvıy gazom y ne prıkhodıv do tyamy shıstı dnıy. Lıkarı pıdwtverdıly ushkođennıya stovburu golovnoyo mozku, nezvortnı zmıny w nırkakh y pechıncy. Shansıv, cho dıtına wıvıwe, wony ne dawaly. Rıdnıy zvernułısy z molıtvyo do Presvyatoy Bogurodzıcy Lybomelśkyoı, zamowıly mesı w ıntıncıı zıclıennıya Tomasha. Cherez dwa dnı, 3 grıdnıya 2001 r., Tomash opırtomńıv, a za yklyısh chas, absołutyıy zdorovıy, pokınuv lıkarńu.

Tekst i foto: Anatolıy OLıH

Na foto: 1. Ikona Maryı Bożoy Lybomelśkyoı. 2. Kostel Presvyatoy Trııcy w Lybomlı, 1412 r. 3. Preswtıterıy z chudoťvornoıy ikonoıy. 4. Urochısta mesa z nıagody 600-lıttıya lybomelśkyogo kostely. 5. Dzwıncyıa prıed kostelom, 1640 r. 6. Nowıy wıtrazh u wıknı kostely z zobrazennıy Svyatoy Teresy wd Dıtyatı Icusı, pokrowıtelkyı Łutcykoı dıecezıı. 4. ınt'er kostely. 7. Eıpskop Stanıslav Shırokoradıuk osyayıch pam'yatnyıy khrest, 2012 r. 8. Lybomelśkyı budınochky y cerkva Svyatogo ġoręıa XIII st.

Wołyńskie strzelczynie – «spódniczkowe wojsko». Część 2

Волинські стрільчині – «військо у спідницях». Частина 2

Wołyńskie strzelczynie uczestniczyły w Kadrówce, Marszu Sulejówek-Belweder oraz innych zawodach sportowych organizowanych na terenie Polski. I odnosiły sukcesy! (początek w nr. 4 z 25.02.2021).

Za ich sportowy debiut należy uznać Marsz Ołyka–Łuck. Jednym z organizatorów zawodów marszowych przeprowadzonych po raz pierwszy na Wołyniu w maju 1927 r. był mój dziadek Jan Marcinkowski, który zasiadał również w Komisji Sędziowskiej.

W sportowej rywalizacji wzięło wówczas udział osiem drużyn męskich, jedna wojskowa i jedna policyjna oraz dwie sekcje żeńskie. W sumie na starcie stanęło 118 zawodników. Rywalizacja była zacięta. Kilka osób zdyskwalifikowano. Tymczasem znakomicie zaprezentowała się sekcja żeńska z Oddziału Łuck–Miasto. Doskonale przygotowane strzelczynie z Łucka nie tylko przetrwały forsowne tempo marszu, ale wyprzedziły dwie drużyny męskie («Marsz Ołyka–Łuck 3.V.1927» [w:] «V-ty Marsz Szlakiem Kadrówki 6.VIII.1928», Warszawa, 1928, s. 107–110). Po tych zawodach uwierzyły, że potrafią zwyciężać w ostrej rywalizacji z mężczyznami.

W sierpniu 1927 r., wzięły udział w Marszu Szlakiem Pierwszej Kompanii Kadrowej i od razu odniosły spektakularny sukces – zwyciężyły w klasyfikacji zespołowej, zdobywając nagrodę ufundowaną przez panią prezydentową Mościcką. Na 51 zespołów, które doszły do Kielc, sekcja prowadzona przez Stanisławę Kobrynówiczwą była tak dobrze przygotowana marszowo, że pozostała za sobą 20 drużyn męskich! Dzielne Wołynianki triumfowały również w klasyfikacji indywidualnej par: I miejsce zajęła Maria Auguciewiczówna z Łucka, która otrzymała od Marszałka Piłsudskiego książkę «Moje boje» z dedykacją oraz złoty medal z wizerunkiem Świętego Jerzego, natomiast na II miejscu uplasowała się Franciszka Nowacka z Horochowa.

We wrześniu 1927 r. wołyńskie strzelczynie wystawiły niewielką, ale mocną drużynę na Ogólnopolskie Zawody Sportowe Związku Strzeleckiego w Warszawie i na równi z mężczyznami brały udział w strzelaniu z broni małokalibrowej, w zawodach pływackich, kolarskich, łuczniczych i lekkiej atletyce. W tej ogólnopolskiej rywalizacji w zawodach kolarskich Stanisława Kobrynówiczwą zdystansowała rywalki, zdobywając nagrodę prezesa Klubu Kolarzy w Warszawie w postaci bezpłatnego kursu samochodowego. Zajęła też I miejsce w strzelaniu. W tej konkurencji dzielnie sekundoowała jej komendantka wołyńskich strzelczyń Helena Małecka.

Mimo chłodu i trudnych warunków na Wiśle Wołynianki triumfowały również w zawodach pływackich na 1000 m, zajmując trzy pierwsze miejsca (Magnuska, Nowacka, Kobrynówiczwą). Z kolei strzelczynie z Łucka Łasińska zajęła I miejsce w pływaniu na 50 m oraz w rzucie piłką, a II miejsce – w pchnięciu kulą.

Niespełna rok później, w marcu 1928 r., dziewczyny postanowiły zaznaczyć swoją obecność w kolejnej prestiżowej ogólnopolskiej imprezie sportowej, jaką był Marsz Sulejówek–Belweder. Trzynastoosobowe drużyny strzelczyń dzielnie wędrowały szosą w kierunku Warszawy. Wołynianki wyprzedziły wiele drużyn męskich i w kategorii kobiecej zajęły pierwsze miejsce. Z dumą mogły odebrać nagrodę z rąk gen. Edwarda Rydza-Śmigłego.

W lipcu 1928 r. wzięły udział w przeprowadzonych po raz pierwszy najważniejszych zawodach marszowych Okręgu Wołyńskiego, czyli w Marszu na Polską Górę. W organizacji tego prestiżowego przedsięwzięcia włączony był również mój dziadek Jan Marcinkowski.

W dniu zawodów już o godzinie 4 rano na starcie w Kołkach stanęło 55 drużyn. Zespoły, w większości strzeleckie, ale także policyjne i wojskowe, wyruszyły trudną, bo niezwykle piaszczystą dro-

gą w stronę Polskiej Góry. Trasa liczyła 44 km. Była przygotowana tak, by po drodze uczestnicy sportowej rywalizacji mijali miejsca upamiętnień bohaterskich walk żołnierza polskiego. Niestety, nie wszystkie drużyny dotarły do celu.

Sędziowie zawodów, w tym Jakub Hoffman, Komendant Obwodu Równe, komendant Argasiński z Lubomla oraz komendant Stanisław Wąsik z Kowla, pilnowali przestrzegania regulaminu. Około godziny 10.00, witane przez orkiestrę 24 Pułku Piechoty z Łucka, pojawiły się na mecie pierwsze zespoły.

Zwycięzcą I Marszu na Polską Górę została reprezentacja Policji Państwowej z Łucka, ale wśród tylu startujących męskich drużyn na ósmej pozycji uplasowała się drużyna strzelczyń z Łucka w składzie: Kmitówna, Auguciewiczówna, Wyszówna, Baranowska, Szczepańska, Łasińska i Szczotkówna. Dzielne dziewczyny na trasie wyprzedziły aż 17 zespołów męskich. Na uczestników marszu na mecie pod kopcem, sypanym na wzór kopca Kościuszki, czekali m.in. generałowie: Sławoj-Składkowski, Rydz-Śmigły, Berbecki, Minkiewicz, Orlicz-Dreszer, Olszyna-Wilczyński, dawni uczestnicy walk legionowych.

Pod koniec lat 20. to właśnie te – jak je czasem w artykułach nazywano z pogardą – «odziane w mundury salonowe lale» stanowiły najbardziej godną reprezentację Okręgu Strzeleckiego Wołyni. Czasem jakby z niedowierzaniem, ujmującą skromnością i nieśmiałością przyjmowały zasłużone zwycięstwo.

A oto inny obrazek – wręczenie nagród w Marszu Sulejówek–Belweder w 1928 r. Reporter «Strzelca» relacjonował: «Pierwszą nagrodę żeńską zdobywają strzelczynie wołyńskie (...). Wita je grzmot oklasków. Zawstydzona, speszona drużyna zapomina o obecności gen. Rydza-Śmigłego i skoro ujrzała płk. Ulrycha, o którym wie, że jest panem i bogiem przysposobienia wojskowego, melduje mu swą drużynę. Dobroduszny uśmiech na ustach generała, wyjaśnienie pomyłki i z generalskich rąk w dzielne ręce strzelczyń, witanych i żegnanym owacjami, wędruje karabinek małokalibrowy, cenna zdobycz dla strzelczyń kresowych» («Wręczenie nagród», «Strzelec», 1928, nr 11, s. 11).

Dopiero w 1933 r. panie, w uznaniu ich zasług na polu pracy organizacyjnej, decyzją Zarządu Głównego uzyskały samodzielność organizacyjną i przestały podlegać Zarządowi i Komendantowi oddziałów męskich. Wówczas honorową przewodniczącą pierwszego samodzielnego oddziału żeńskiego została żona wojewody wołyńskiego Julia Józewska.

Czym prócz zwykłej pracy szkoleniowej zajmowały się strzelczynie? Dbały o czystość i porządek w strzeleckich świetlicach. Z kobiecym smakiem dekorowały surowe strzeleckie wnętrza. Niby drobiazgi: firanki i kwiaty w oknach, misternie wykonane serwetki, kolorowe makatki i od razu w środku stawało się swojsko, przytulnie i miło. Strzelczynie z Oddziału Łuck–Miasto ozdobiły ściany świetlicy w lokalu przy ulicy 3 Maja własnoręcznie wykonanymi kilimami («Strzelec», 1935, nr 14, s. 13).

Swoimi umiejętnościami dzieliły się również z innymi. Prowadziły «kursy trykotarstwa», kilimkarstwa czy robót ręcznych. Znając problemy finansowe organizacji, często występowały we własnoręcznie skrojonych i uszytych mundurach. Na zimę troskliwie zaopatrywały strzelców w zrobione na drutach rękawiczki i szaliki. Osobiste wręczenie tych upominków stało się miłą strzelecką tradycją.

W robótkach ręcznych wołyńskie strzelczynie były niedoścignione. W 1937 r. w akcji na Fundusz

Волинські стрільчині брали участь у Марші Кадрувки, Марші Сулеювек–Бельведер та інших спортивних змаганнях, організованих у Польщі. I досягали успіху! (Початок у № 4 від 25.02.2021).

Їхнім спортивним дебютом потрібно вважати Марш Олика–Луцьк. Одним з організаторів цього змагання, що вперше відбулося на Волині у травні 1927 р., був мій дідусь Ян Марцінковський, який також входив до складу суддівського комітету.

У спортивних змаганнях взяли участь вісім чоловічих команд, одна військова, одна поліцейська та дві жіночі секції. Загалом на старт прибули 118 учасників. Боротьба була запеклою. Кілька учасників дискваліфікували. Тим часом чудові результати продемонструвала жіноча секція з підрозділу Луцьк–Місто. Ідеально підготовлені луцькі стрільчині не лише витримали швидкий темп маршу, але й обігнали дві чоловічі команди («Марш Олика–Луцьк 3. 1927» [в] «V Марш Кадрувки 6.VIII.1928», Варшава, 1928 р., с. 107–110). Після цих змагань вони повірили, що можуть перемогти в жорстких змаганнях із чоловіками.

У серпні 1927 р. стрільчині взяли участь у Марші слідами 1-ї кадрової роти й одразу досягли приголомшливого успіху – перемогли в командному заліку, здобувши нагороду, спонсором якої була перша леді Міхаліна Мосцицька. З 51 команди, які дійшли до Кельце, секція, очолювана Станіславою Кобринівичовою, була настільки добре підготовлена, що залишила позаду 20 чоловічих команд! Вправні волинянки також триумфували в індивідуальному жіночому заліку: перше місце зайняла Марія Августевичувна з Луцька, яка отримала книгу «Мої бої» від маршала Пiлсудського з автографом та золоту медаль із зображенням Святого Єжи, а друге місце дісталось Францішці Новацькій із Горохова.

У вересні 1927 р. волинські стрільчині підготували невелику, але сильну команду на Загальнопольські спортивні змагання Стрілецького союзу у Варшаві, де нарівні з чоловіками змагалися у володінні стрілецькою зброєю, плаванні, їзді на велосипеді, стрільбі з лука та легкій атлетиці. У цьому загальнонаціональному змаганні Станіслава Кобринівичова випередила своїх суперниць під час їзди на велосипеді, здобувши нагороду президента Велосипедного клубу у Варшаві – безоплатний автомобільний курс. Вона теж зайняла перше місце у стрільбі. На змаганнях її мужньо підтримувала Хелена Малєцька, комendantка волинських стрільчинь.

Незважаючи на холод та важкі умови на Біслі, волинянки перемогли у змаганнях із плавання на 1000 м, посівши перші три місця (Магнуська, Новацька, Кобринівичова). Своєю чергою, стрільчиня з Луцька зайняла перше місце у плаванні на 50 м та в метанні м'яча, а друге – у штовханні ядра.

Менш ніж через рік, у березні 1928 р., вони вирішили взяти участь у ще одній престижній загальнопольській спортивній події – Марші Сулеювек–Бельведер. Команди стрільчинь, у кожній по 13 осіб, упевнено прямуючи дорогою в напрямку Варшави. Волинянки випередили багато чоловічих команд, а серед жінок посіли перше місце. Вони з гордістю отримали нагороду, яку їм вручив генерал Едвард Ридз-Сміглі.

У липні 1928 р. вони взяли участь у найважливіших змаганнях похідного типу у Волинському окрузі – в марші на Польську гору. До організації цієї престижної події долучився мій дідусь Ян Марцінковський.

У день змагань, о 4-й ранку, на старті в Колаках були 55 команд. Здебільшого стрілецькі команди, а також поліцейська та військова вирушили виснажливою піщаною дорогою в напрямку Польської гори. Маршрут мав протяж-

ність 44 км. Його проклали так, що учасники змагань проходили через місця героїчних боїв польських солдатів. На жаль, не всі команди досягли фінішу.

Судді змагань, включаючи комендантів Якуба Гофмана з Рівненського округу, Аргасінського з Любомля та Станіслава Вонсіка з Ковеля, стежили за дотриманням правил. Близько 10-ї ранку перші команди вже вітав оркестр 24-го піхотного полку з Луцька.

Перемогу в I марші на Польську гору здобула збірна Державної поліції з Луцька, але серед багатьох чоловічих команд восьме місце зайняли стрільчині з Луцька: Кмітувна, Августевичувна, Вишувна, Барановська, Щепанська, Ласінська та Щоткувна. Вправні дівчата випередили аж 17 чоловічих команд. На учасників маршу на фініші біля кургану, насипаного на зразок кургану Костюшка, чекали генерали Славой-Складковський, Ридз-Сміглі, Бербецький, Мінкевич, Орліч-Дрешер, Ольшина-Вільчинський, колишні учасники легіонерських боїв.

Наприкінці 1920-х рр. саме ці, як їх іноді з презирством називали в статтях, «лялечки, одягнені в салонну уніформу», були найдостойнішими представниками Волинського округу Стрілецького союзу. Іноді, ніби з недовірою та чарівною скромністю приймали заслужені нагороди.

Ось ще одна подія – вручення нагород за участь у Марші Сулеювек–Бельведер у 1928 р. Репортер видання «Strzelec» повідомляв: «Першу жіночу нагороду здобувають стрільчині з Волині (...). Їх вітають шквалом оплесків. Збентежена, зняквіла командирка забуває про присутність генерала Ридза-Сміглого і, побачивши полковника Ульриха, який їй відомий як пан і бог військової підготовки, звітує перед ним про свою команду. Добродушна усмішка на устах генерала, пояснення помилки і з генеральських рук у вправні руки стрільчинь під акомпанемент оплесків пряме малокаліберна гвинтівка, цінний приз для стрільчинь із Кресів» («Вручення нагород», «Strzelec», 1928 р., № 11, с. 11).

Лише в 1933 р. жінки, на знак визнання їхніх заслуг у галузі організаційної роботи, рішенням головного штабу Стрілецького союзу здобули самостійність і вже не підпорядковувалися правлінню та коменданту чоловічих підрозділів. Тоді почесною головою першого самостійного жіночого підрозділу стала дружина волинського воєводи Юлія Юзевська.

Чим, окрім вишкільної діяльності, займалися стрільчині? Вони dbали про чистоту та порядок у стрілецьких клубах. Із жіночим смаком прикрашали стрілецькі інтер'єри. Ніби дрібниці, фіранки та вазони на підвіконнях, майстерно зроблені серветки, кольорові gobелени, але завдяки ним у стрілецькому клубі одразу панувала приємна домашня атмосфера. Стрільчині з підрозділу Луцьк–Місто прикрасили стіни клубу в приміщенні на вулиці 3 Травня власноруч виготовленими gobеленами («Strzelec», 1935 р., № 14, с. 13).

Вони також ділилися своїми навичками з іншими. Проводили «курси трикотажної майстерності», килимарства та інших ремесел. Знаючи фінансові проблеми організації, часто носили власноруч викроєну та пошиту форму. На зиму забезпечували стрільців дбайливо зв'язаними рукавичками та шарфами. Вручення цих подарунків стало приємною стрілецькою традицією.

Волинські стрільчині були неперевершені в рукоділлі. У 1937 р. під час акції підтримки

Оброни Народowej zajęły wśród wszystkich okręgów I miejsce, dostarczając do Komendy Głównej Związku Strzeleckiego w Warszawie najwięcej pięknie wykonanych, posortowanych i zapakowanych w płóciennę woreczki wełnianych rękawic.

Przy okazji wszelkich świąt, zebrań, zabaw strzeleckich czy akcji charytatywnych, które stawały się okazją do poratowania organizacyjnego budżetu oraz wspomnienia tak ważnych lokalnych przedsięwzięć jak budowa kościoła, szkoły czy boiska, strzelczynie troszczyły się o miłą atmosferę i smaczny poczęstunek. Bez ich kulinarnych talentów strzeleckie imprezy nie cieszyłyby się tak wielkim powodzeniem, nie miałyby tej wylewnej serdeczności, nie zapisalyby się w pamięci gamą wspańiałych zapachów i smaków. Wołyńskie strzelczynie naprawdę potrafiły świetnie gotować!

Za sprawą mojej babci Olimpii Marcinkowskiej, rodowitej łuczcanki, żony Komendanta Oddziału Łuck-Zamek, w dzieciństwie miałam okazję spróbować przysmaków, którymi raczyli się przy okazji różnych spotkań na zamku Lubarta podkomendni dziadka Jana Marcinkowskiego. Do dziś szukam smaku rozplywających się w ustach chrustów (faworków) czy pachnących cynamonem kichłyków. Te kulinarne umiejętności w czasie wojny bardzo przydały się babci i innym strzelczyniom zesłanym na Sybir. Dosłownie potrafiły zrobić coś z niczego. Placki z lebiadą, zupe na pokrzwie czy pierogi z burakami (Małgorzata Ziemska, «Warunki życia Polaków na zesłaniu i ich powrót do Ojczyzny» [w:] «Zielonogórscy Sybiracy», Zielona Góra, 2018, s. 73.).

Ważne miejsce w życiu kobiecych oddziałów zajmowały też akcje społeczne skierowane czy to do dzieci, czy też do osób bezrobotnych. We współpracy z Komitetami Pomocy Bezrobotnym strzelczynie organizowały

dożywianie. Przeszkolone na kursach kroju i szycia szyły dla ubogich bieliznę i inne części garderoby. W 1938 r. w akcji na rzecz Pomocy Żimowej wykonały na przykład 208 kompletów swetrow, czapek i rękawic, które przekazały Komitetowi Wojewódzkiemu, a częściowo Miejskiemu Komitetowi Pomocy Dzieciom i Młodzieży («Z życia Pracy Kobiet Związku Strzeleckiego Podokręgu Z.S. Wołyń», «Strzelec», 1938, nr 23, s. 12). Prowadziły wycieczki, zabawy i wieczory świetlicowe dla dzieci osób bezrobotnych. W strzeleckiej świetlicy przygotowywały choinkę dla maluchów z biednych rodzin. Własnoręcznie szalały drobne upominki na gwiazdkę. Brały udział w charytatywnych zbiórkach na rzecz bezrobotnych, kwestując na ulicach wołyńskich miast i miasteczek.

Trudno bez nich wyobrazić sobie obchody rocznic czy uroczystości strzeleckich. Występowały w chórach, zespołach tanecznych i teatrach amatorskich. Zachwycaly w «deklamacjach zbiorowych» czy «gimnastyce rytmicznej». Niekiedy, jak moja ciocia Janina Marcinkowska, mogły zaprezentować swoje aktorskie umiejętności na deskach łuckiego teatru, zdobywając nawet pochwały profesjonalistów.

Jerzy Blok, artysta Wołyńskiego Teatru Wojewódzkiego, na łamach «Przeglądu Wołyńskiego» chwalił występy łuckich strzelczyń w przygotowanej w 1931 r. przez strzelecką sekcję teatralną leguńskiej krotkowieli «Jak kapral Szczapa śmierć wykiwał»: «Dziarskim porucznikiem w spódnicy była ob. Sarankiewiczówna, Hania w osobie ob. Marcinkowskiej Janiny miała dużo prostoty i wdzięku» (Jerzy Blok, «Jak kapral Szczapa śmierć wykiwał», «Przegląd Wołyński», 1931, nr 20, s. 3).

Strzelczynie bardzo często same przygotowywały kostiumy do przedstawień. Dekorowały sale na uroczystości. Dbaly o niezbędne rekwizyty.

Kiedy na początku lat 30. w związkowym statucie pojawiło się postanowienie, by do Związku Strzeleckiego przyjmować osoby poniżej 18 r. życia, okazały się niezastąpione. Pracowały jako instruktorki, biorąc udział w działalności wychowawczej i opiekując się drużynami Orłat Związku Strzeleckiego.

Na tym polu największą inicjatywą wyróżniały się nauczycielki szkół powszechnych i gimnazjów. Prowadziły strzeleckie biblioteki. Zachęcały młodzież do lektury arcydzieł literatury polskiej, ciekawych powieści historycznych i podręcznych oraz udziału w konkursach czytelniczych czy pięknego czytania. Przygotowywały kursy,

wykłady, pogadanki i odczyty dla strzeleckiej młodzieży. Organizowały obozy, wycieczki krajoznawcze i historyczne, popularyzujące miejsca i zabytki kultury narodowej.

Wraz z młodzieżą dbaly o miejsca pamięci i mogiły, szczególnie z okresu walk legionowych oraz wojny polsko-bolszewickiej. Miały też swój udział w powstaniu ważnego upamiętnienia na Polskiej Górze. Przy okazji strzeleckich świąt nie zapomniały o poległych w walce na Wołyniu bohaterach. Przypominały ich sylwetki w trakcie pogadek, wraz z młodymi ludźmi sprzątały i dekorowały groby, zamawiały msze święte za dusze poległych i wraz z podopiecznymi brały udział w uroczystościach.

Dzięki strzeleckim działaczkom orłata mogły w czasie zajęć świetlicowych wzbogacać swoją wiedzę, rozwijać talenty i umiejętności. Chętnie prowadziły chóry i teatry amatorskie oraz wykonywały wraz z podopiecznymi okolicznościowe przedstawienia. Występy strzeleckich orłat stanowiły niekiedy główną atrakcję przygotowanych przez Związek Strzelecki czy zaprzyjaźnione organizacje akademii. Na przykład w 1936 r. w Olyce, w zorganizowanym przez Ligę Morską i Kolonialną Dniu Święta Morza, na tle oświetlo-



1

nej reflektorami jedenastometrowej makiety polskiego torpedowca zaprezentowały inscenizację pt. «Fantazja Morza». Jak relacjonuje reporter «Strzelca»: «Publiczność żywiołowo oklaskiwała tańczące orłata, pomysłowo przystrojone w stroje bibułkowe» («Strzelec», 1936, nr 16, s. 13).

W drugiej połowie lat 30. na wypadek wojny strzelczynie sposobiły się do pełnienia w wojsku służby wartowniczej, kancelaryjnej, łączności czy sanitarnej. Brały udział w kursach udzielania pierwszej pomocy. W Olyce takie szkolenia prowadził dr Walerian Ramlau, który po wojnie, podobnie jak mój ojciec, znalazł swój nowy dom w Torzymiu na Ziemi Lubuskiej.

Strzelczynie były też doskonałymi instruktorkami obrony przeciwgazowej, przeciwlotniczej czy przeciwpożarowej. Miały świadomość, że gdy obrońcy Ojczyzny wyruszą na front, czeka je obsadzenie stanowisk w szkołach, urzędach czy szpitalach, że będą musiały zastąpić mężczyzn w elektrowniach, gazowniach czy wodociągach. W ramach «pogotowia strzelczyń» szykowały się do współdziałania w samoobronie miejscowości oraz do niesienia pomocy wojsku.

W czasie II wojny światowej wołyńskie strzelczynie bez wahania stanęły do walki. Pełniły różne funkcje w wojskowych służbach pomocniczych. Te, które pozostały w swoich miejscowościach, opatrwały rannych, przyrządzały posiłki oraz przygotowywały miejsca noclegowe dla wycofującego się ku ścianie wschodniej wojska, opiekowały się napływającymi z Polski centralnej uciekinierami. Po 17 września 1939 r. mocno włączyły się w działalność konspiracyjną i walkę z sowieckimi okupantami.

Zahartowane, świetnie władające bronią, odważne, odpowiedzialne, karne, dobrze zorganizowane, ale też pełne kobiecego ciepła, uroku i wdzięku – ciche bohaterki trudnych wojennych dni. W katowniach NKWD, na gestapo, w mroczach Sybiru, piaskach Kazachstanu, hitlerowskich obozach śmierci, w czasie, który spowił Wołyń krwawą pożogą, na robotach w Niemczech, a później w repatriacyjnych wagonach... Myślę o nich z wielkim wzruszeniem. O wielu bohaterkach tego okresu świat już zapomniał. Nie ma nawet ich grobów.

Małgorzata ZIEMSKA

Na zdjęciach: 1. Łucki Komendant Powiatowy, Jan Marcinkowski, wraz z siostrami. Zdjęcie ze zbiorów Tadeusza Marcinkowskiego. 2. Maria Auguciewiczówna z Oddziału ZS Łuck-Miasto, zwyciężczyni w rywalizacji indywidualnej w Marszu Szlakiem Kadrowki w 1927 r. Zdjęcie ze zbiorów NAC.

Fondu національної оборони вони зайняли перше місце серед усіх округів, надіславши до головного штабу Стрілецького союзу у Варшаві найбільше гарних, відсортованих та упакованих у полотняні мішечки вовняних рукавиць.

Із нагоди всіх свят, зустрічей, стрілецьких вечірок і благодійних акцій, які були можливістю поповнити бюджет організації та підтримати такі важливі місцеві проекти, як будівництво костелу, школи чи дитячого майданчика, стрільчині dbali про приємну атмосферу та смачний poczęstunek. Bez їхніх kulinarnych talentów strіleцькі події не були б настільки популярними та душевними, не запам'яталися би цілою гамою чудових запахів та смаків. Волинські стрільчині справді вміли готувати.

Завдяки моїй бабусі Олімпії Марцінковській, родовитій лучанці, дружині коменданта підрозділу Луцьк-Замок, у дитинстві мені пощастило скуштувати смаколики, якими частувалися на різних заходах у замку Любарта підлеглі мого діда Яна Марцінковського. Донині я шукаю смаку хрустиків (фаворків), що тануть у роті, чи кіхликів з ароматом кориці. Під час війни ці кулінарні навички дуже допомогли моїй



2

бабусі та іншим стрільчиням, депортованим до Сибіру. Вони вміли зробити буквально щось із нічого: млинці з лободою, суп із кропиви, вареники з буряками (Маłgorzata Ziemska «Умови життя поляків у вигнанні та їх повернення на Батьківщину» [у] «Zielonogórscy Sybiracy», Zielona Gura, 2018 p., s. 73.).

Важливе місце в житті жіночих підрозділів відігравали соціальні акції, спрямовані на допомогу дітям або безробітним. У співпраці з комітетами з питань допомоги безробітним стрільчині організовували додаткове харчування. Після проходження курсів крою та шиття вони шили для убогих білизну та інший одяг. У 1938 р. у рамках акції «Зимова допомога» вони виготовили, наприклад, 208 комплектів светрів, шапок і рукавиць, які передали Воеводському комітету і частково Миському комітету допомоги дітям та молоді («3 життя та праці жінок Стрілецького союзу Волинського підокругу», 1938 р., № 23, с. 12). Вони організовували вечори та свята для дітей безробітних. У стрілецькому клубі влаштували новорічний ранок для дітей із бідних сімей. Власноруч підготували невеликі різдвяні подарунки. Брали участь у благодійних акціях для безробітних, збираючи кошти на вулицях волинських міст і містечок.

Без них важко уявити святкування річниць чи стрілецьких урочистостей. Вони виступали в хорах, танцювальних колективах та аматорських театрах. Викликали захоплення колективними демаклаціями або художньою гімнастикою. Іноді, як моя тітка Яніна Марцінковська, демонстрували акторські здібності на сцені луцького театру, завойовуючи схвальні відгуки навіть від професіоналів.

Єжи Блок, артист Волинського воеводського театру, високо оцінив виступ луцьких стрільчинь у підготовленій у 1937 р. стрілецькою театральною секцією легіонерської мініатюри «Як капрал Щапа смерть надурив»: «Зухвалим поручником у спідниці була гр. Саранкевичовна, Ганя в особі гр. Марцінковської Яніни мала багато простоти і чарівності» (Єжи Блок «Як капрал Щапа смерть надурив», «Przegląd Wołyński», 1931 p., № 20, s. 3).

Стрільчині часто самі робили костюми для виступів. Вони ж прикрашали зали для урочистостей, dbali про необхідні реkwizyty.

Коли на початку 1930-х рр. у статуті Стрілецького союзу з'явився запис про те, що до

організації можна приймати людей віком до 18 років, вони виявилися незамінними. Працювали інструкторками, брали участь у виховній роботі та опікувалися дружинами орлят Стрілецького союзу.

У цій діяльності найбільш ініціативними були вчительки початкових шкіл та гімназій. Вони керували стрілецькими бібліотеками. Закликали молодь читати шедеври польської літератури, цікаві історичні та пригодницькі романи, брати участь у читальних чи демаклаторських конкурсах. Проводили курси, лекції, бесіди та літературні вечори для стрілецької молоді. Організовували табори, краєзнавчі та історичні екскурсії, популяризували місця та пам'ятки польської культури.

Разом із молоддю вони опікувалися місцями пам'яті та могилами, особливо з періоду легіонерських боїв та польсько-більшовицької війни. Також брали участь у створенні місця пам'яті на Польській горі. З нагоди стрілецьких свят не забували про героїв, які загинули в боях на Волині. Нагадували про їхні подвиги під час бесід, разом із молоддю прибирали та прикрашали могили, замовляли меси за душі полеглих та спільно зі своїми підопieczними брали участь у пам'ятних заходах.

Завдяки стрілецьким діячам орлята збагачували свої знання, розвивали таланти та навички під час занять у стрілецькому клубі. Стрільчині охоче опікувалися аматорськими хорами та театрами, готували разом зі своїми вихованцями різноманітні вистави. Виступи стрілецьких орлят іноді були головною подією різних урочистостей, які проводили Стрілецький союз і дружні організації. Наприклад, у 1936 р. в Олиці, на Святі моря, організованому Морською та колоніальною лігою, на фоні освітленого 11-метрового макету польського міноносця вони представили виставу під назвою «Морська фантазія». Репортер видання «Strzelec» повідомляв: «Публіка захоплено аплодувала танцям орлят, які були одягнені в оригінальні костюми з тонкого паперу» («Strzelec», 1936 p., № 16, s. 13).

У другій половині 1930-х рр. стрільчині готувалися на випадок війни служити в армії в охороні, канцелярії, зв'язку та санітарних частинах. Вони брали участь у курсах першої медичної допомоги. В Олиці їх проводив доктор Валеріан Рамлау, який після війни, як і мій батько, знайшов свій новий дім у Тожи-мі в Люблінському воеводстві.

Стрільчині були чудовими інструкторками протигазової, протиповітряної та протипожежної оборони. Вони усвідомлювали: коли захисники Батьківщини вирушать на фронт, їм доведеться зайняти посади в школах, адміністраціях та лікарнях, замінити чоловіків на електростанціях, газових підприємствах чи водогоні. У рамках «швидкої допомоги стрільчинь» вони готувалися до співпраці у сфері самооборони населених пунктів та допомоги армії.

Під час Другої світової війни волинські стрільчині без вагань стали до боротьби. Вони виконували різні функції в допоміжних військових службах. Ті, хто залишився на своїх місцях, лікували поранених, готували їжу та нічліг для армії, що відступала на схід, опікувалися втікачами, які прибували з Центральної Польщі. Після 17 вересня 1939 р. вони долучилися до підпільної діяльності та боротьби проти радянських окупантів.

Загартовані, чудово володіючи зброєю, сміливі, відповідальні, добре організовані, а також сповнені жіночого тепла, чарівності та граційності – це тихі героїні важких військових днів. У катівнях НКВС чи гестапо, на сибірських морозах, у пісках Казахстану, нацистських таборах смерті, в ті часи, коли Волинь була охоронена кривавим вогнем, на роботах у Німеччині, а пізніше в репатріаційних вагонах... Думаю про них зі зворушенням. Світ уже забув про багатьох героїнь того періоду, у яких навіть немає могил.

Małgorzata ZIEMSKA

На фото: 1. Комendant Луцького повіту Ян Марцінковський із сестрами. Фото з колекції Тadeusza Marcinkowskiego. 2. Maria Auguciewiczówna z підрозділу Стрілецького союзу Луцьк-Місто, переможниця індивідуального заліку в Марші слідами Кадрувки в 1927 р. Фото з колекції Національного цифрового архіву.

Czytają nas Polacy w Tarnopolu

Już od kilku lat redakcja «Monitora Wołyńskiego» przekazuje na ręce Polskiego Centrum Kultury i Edukacji im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu nowe numery gazety.

Czasopismo jest dostępne w bibliotece Polskiego Centrum w Tarnopolu (bulwar Szewczenki 21). Każdy chętny może sięgnąć po gazetę, żeby zapoznać się z informacjami dotyczącymi polskiej kultury, historii, tradycji oraz działalności organizacji polskich na Ukrainie.

Zarząd PCKiE im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu, m.in. prezes Piotr Fryz oraz księgowa Halina Witiak, na życzenie starszych członków

stowarzyszenia po mszy świętej rozdają pismo wszystkim chętnym. Taka akcja cieszy się popularnością: wielu ludzi wychodząc z kościoła zabiera gazetę ze sobą do domu.

Oksana MLYNKO,
Polskie Centrum Kultury i Edukacji
im. prof. Mieczysława Krąpca w Tarnopolu

Fot. Alła FLISSAK

Нас читають поляки в Тернополі

Уже кілька років редакція «Волинського монітора» передає Польському центру культури та освіти імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі свіжі номери газети.

Часопис доступний у бібліотеці Польського центру в Тернополі (бульвар Шевченка, 21). Кожен охочий може тут отримати газету, щоб ознайомитися з інформацією про польську культуру, історію, традиції та діяльність польонічних організацій в Україні.

Члени правління Польського центру культури та освіти імені професора Мечислава Кромпця, зокрема його голова Петро Фриз та

бухгалтерка Галина Вітяк, на прохання старших членів товариства роздають видання біля костелу після богослужіння. Така акція популярна: багато людей, виходячи із храму, беруть газету із собою додому.

Oksana MLYNKO,
Польський центр культури та освіти
імені професора Мечислава Кромпця в Тернополі

Фото: Алла ФЛИССАК



Konkurs Poezji i Piosenki Miłosnej

Конкурс поезії та пісень про кохання

Co roku w lutym w Szkole Polskiej działającej przy Towarzystwie Kultury Polskiej w Kowlu słychać brzmienie polskiej poezji i piosenek traktujących o miłości.

VI Konkurs Poezji i Piosenki Miłosnej miał miejsce 25 lutego, kiedy już wokół lekko zapachniało wiosną. Uczestniczyli w nim młodszy i starsi uczniowie. Jedni recytowali wiersze znanych polskich poetów, a drudzy wybrali śpiew.

Pierwsze miejsce w konkursie zajęła Anna Rabczuk, która wykonała piosenki «Kochaj czule» i «Czas nie będzie na nas czekał», drugie – Sofia Samoniuk za wykonanie piosenki «Melodia», na trzecim znalazła się Anhelina Piweń, która zaśpiewała utwory «Kłopoty» i «Piosenka księżycowa».

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i upominki, a pierwsza trójka nagrody. Konkurs był okazją do spotkania się uczniów z różnych grup oraz członków Towarzystwa Kultury Polskiej.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Kowla przez ORPEG

Zdjęcie udostępnił autor



Щороку в лютому в польській школі, що діє при Товаристві польської культури в Ковелі, звучать польські вірші та пісні про кохання.

VI Konkurs polskiej poezji i piosenki o miłości odbył się 25 lutego, kiedy na ulicy już pachniało wiosną. Wzięli udział dzieci i dorośli. Jedni declamowali wiersze znanych polskich poetów, a inni śpiewali.

Pierwsze miejsce zajęła Anna Rabczuk, która wykonała piosenki «Kochaj czule» i «Czas nie będzie na nas czekał», drugie – Sofia Samoniuk za wykonanie piosenki «Melodia», trzecie – Anhelina Piweń, która zaśpiewała utwory «Kłopoty» i «Piosenka księżycowa».

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i podarunki, a zwycięzcy – nagrody. Konkurs stał się okazją do spotkania uczniów z różnych grup i członków Towarzystwa polskiej kultury.

Вєслав ПІСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови,
скерований до Ковеля організацією ORPEG

Фото надав автор

Stanisław Barańczak – wybitny chirurg słowa

Станіслав Бараньчак – видатний хірург слова

Stanisław Barańczak zaczął pisać jako przedstawiciel Nowej Fali, która jako luźna grupa poetycka istniała w latach 1968–1976. Zalicza się do niej także znanych poetów Adama Zagajewskiego, Ryszarda Krynickiego, Juliana Kornhausera, Krzysztofa Karaska, Leszka Szarugę.

Wielu twórców tego okresu połączyło pragnienie szukania prawdy poprzez język i walkę z socjalistyczną nowomową, która fałszowała informacje o życiu w Polsce. Poezja miała rozmontowywać i obnażać cały aparat propagandowy systemu, który ukrywał rzeczywistość w kłamstwach gazet, radia i telewizji.

Barańczak sam o sobie powiedział, że jest przede wszystkim tłumaczem, a poetą bywa od czasu do czasu. Wśród jego zainteresowań translatorskich są m.in.: William Szekspir, Jan od Krzyża, Emily Dickinson, Seamus Heaney, Thomas Stearns Eliot, John Donne i cykl książek dla dzieci Dr. Seussa. Jego dwiema zasadami w tłumaczeniu było: «Nie tłumacz wiersza na prozę» oraz «Nie tłumacz dobrej poezji na złą poezję».

Kochał język i lubił nim się bawić. Przykłady takich zabaw i wymyślenia gatunków znajdziemy w zbiorze «Pegaz zdębiał». Poezja nonsensu a życie codzienne: wprowadzenie w prywatną teorię gatunków, którym nawiązał do książki Juliana Tuwima «Pegaz dęba, czyli panopticon poetyckie». Bawi się słowami także w następujących tomikach: «Zwierzęca zajadłość», «Zupełne zwierzęcie», «Biografioly: poczet 56 jednostek sławnych, sławetnych i osławionych» i «Geografioly: z notatek globtrottera-domatora».

Jego debiutancki tomik nosił tytuł «Korekta twarzy», ostatni zbiór, którym zamknął swoje bycie poetą, esejów o literaturze, błędzi pomiędzy jego tłumaczeniami oraz czytać korespondencję między nim a wybitnym poetą Zbigniewem Herbertem i noblistką Wisławą Szymborską.

Twórczość poznańskiego poety jest bardzo bogata. Możemy zawsze wybrać coś dla siebie wśród wierszy, esejów o literaturze, błędzi pomiędzy jego tłumaczeniami oraz czytać korespondencję między nim a wybitnym poetą Zbigniewem Herbertem i noblistką Wisławą Szymborską.

Znany wiersz poety «Spójrzmy prawdzie w oczy» może być mottem jego twórczości, która była szukaniem w języku możliwości opowiedzenia prawdy o świecie wokół nas, zadumą nad tym, jak trudno ją znaleźć, ponieważ każda jednostka ma swoją własną, indywidualną prawdę. Tym bardziej staje się to trudne w świecie dzisiejszym – z jego nadmiarem informacji, pełnym kłamstw i fake newsów.

Barańczak pisał tak:

«stańmy na wysokości
oczu, jak napis kredą na murze,
odważmy się spojrzeć
prawdzie w te szare oczy,
których z nas nie spuszcza

które są wszędzie, wbite w chodnik
pod stopami,
wlepione w afisz i utkwione w chmurach;
a choćby się pod nami nigdy nie ugięły
nogi, to jedno będzie nas umiało rzucić
na kolana»

Pisząc o Stanisławie Barańczaku nie można pominąć jego zaangażowania w walkę przeciwko zniewalającemu polskie społeczeństwo systemowi socjalistycznemu. Na przełomie lat 1975–1976 podpisał «List 59», który wyrażał protest przeciwko zmianom konstytucji w 1976 r. (m.in. o przewodniej roli PZPR w państwie oraz o nierozwalnym sojuszu ze Związkiem Radzieckim – red.), prowadził głodówkę w kościele Świętego Marcina w Warszawie w 1977 r. domagając się uwolnienia więźniów politycznych, był jednym z założycieli Komitetu Obrony Robotników, w 1980 r. zaangażował się też w działalność «Solidarności».

Ważne etapy w jego życiu to: praca na stanowisku redaktora w «Tetrze Ósmego Dnia» – legendarnym teatrze studenckim z Poznania, którego początek sięga aż 1964 r., oraz na stanowisku redaktora «Zapisu» – sławnego czasopisma drugiego obiegu w czasach cenzury.

Wiersze Stanisława Barańczaka zastałem na gablotach Instytutu Filologii Polskiej w Poznaniu, kiedy zacząłem studia polonistyczne. Barańczak już wyemigrował wówczas do Stanów Zjednoczonych, ale tak, jak inni bliscy mi poeci, siedział mną przez całe życie. Niewielu twórców tak jak on umiało precyzyjnie nazywać to, co umykało słowom, pisał ciekawie o roli poezji w życiu, umiał być w niej i poważny, i wzruszający, i zabawny. Miał świadomość, że na poezji i na literaturze nie kończy się świat, a życie jest potężniejsze i uczyni pokory. Zachował dystans do swojej twórczości i samego siebie.

Do utworów tego genialnego chirurga precyzji, co tnę skalpelem języka teksty swoich wierszy, przekładów, esejów i zabaw literackich, zawsze warto zajrzeć i przeżyć wzruszenie, zamyślić się nad kondycją i czynami człowieka XX wieku, uczuć się pokory oraz pobawić się językiem.

Wiesław PISARSKI,
nauczyciel języka polskiego
skierowany do Kowla przez ORPEG

Na zdjęciach: 1. Stanisław Barańczak. Źródło: facebook.com/MuzeumLiteratury. 2–3. Książki autorstwa Barańczaka.

Станіслав Бараньчак почав писати як представник Нової хвилі – неформальної поетичної групи, яка існувала в 1968–1976 рр. До неї зараховують також відомих поетів Адама Загаєвського, Ришарда Криницького, Юліана Корнгаузера, Кшиштофа Карасека, Лешека Шаругу.

Багато авторів цього періоду поєднали прагнення пошуків правди за допомогою мови та боротьбу із соціалістичною новомовою, яка фальшувала інформацію про життя в Польщі. Poezja була покликana оголювати весь пропагандистський апарат системи, який приховував дійсність у брехні газет, радіо та телебачення.

Бараньчак сам про себе казав, що він передусім перекладач, а поетом буває час від часу. Серед його перекладацьких зацікавлень були, зокрема, твори Вільяма Шекспіра, Святого Хуана де ла Круса, Емілі Дікінсон, Шеймаса Гіні, Томаса Стернза Еліота, Джона Донна та цикл книг для дітей Доктора Зюсса (Теодор Сьюз Геїзел, – перекл.). Двома правилами в його перекладацькому ремеслі були «не перекладай вірш прозою» і «не перекладай гарної поезії на погану поезію».

Він любив мову й охоче нею жонглював. Приклади такого жонглювання й вигадання нових форм ми знайдемо у збірці «Пегас остоїв». Poezja nonsensu та щоденне життя: вступ у приватну теорію словоформ, у якій він бавиться мовою подібно до Юліана Тувіма в книзі «Пегас дикби». Бараньчак грався словами і в наступних книжках «Звіряча завзятість», «Цілковите озвіріння», «Биографиоли: свита 56 славетних, прославлених і ославлених особистостей» та «Географиоли: з нотаток обійдисвіта-домосіда».

Його дебютна збірка називалася «Коректа обличчя», остання ж, якою він увінчав своє буття поетом і яка була нагороджена літературною премією Nike, – це «Хірургічна точність». Елегії та пісні 1995–1997 рр., видана в 1998 р.

Творчість познанського поета надзвичайно розмаїта. Ми можемо обрати щось для себе серед віршів, есе про літературу, блукати між його перекладами та читати листування між Бараньчаком, видатним поетом Збігневом Гербертом і нобелівською лауреаткою Віславою Шимборською.

Відомий вірш поета «Гляньмо правді в очі» може слугувати девізом його творчості, яка була пошуком у мові можливості розповісти правду про світ навколо нас, розмірковуваннями над тим, як важко її знайти, адже кожна особистість має власну правду. Складніше це в сучасному світі, переповненому інформацією, брехнею і фейками.

Бараньчак писав:

«станьмо на висоті
очей, як напис крейдою на стіні,
відважмося глянути

правді в ті сірі очі, яких вона з нас не спускає,
які повсюди, втуплені в тротуар під ногами,
увіп'яті в афішу і задивлені у хмарах;
і хоч би під нами ніколи не підгиналися
ноги, вже лише це одне зможе нас кинути
на коліна»

Пишучи про Станіслава Бараньчака, не можна оминати його участі в боротьбі проти соціалістичної системи, яка поневолювала польське суспільство. На зламі 1975–1976 рр. поет підписав «Лист п'ятдесяти дев'яток», який висловлював протести проти змін у Конституції ПНР (зокрема, проти внесення до неї положення про керівну роль компартії і вічного союзу із СРСР, – ред.), голодував у костелі Святого Марціна у Варшаві в 1977 р., вимагаючи звільнення політичних в'язнів, був одним із засновників Комітету захисту робітників, у 1980 р. долучився до діяльності «Солідарності».

Важливими етапами в його житті були робота на посаді редактора в «Театрі восьмого дня» – легендарному студентському театрі в Познані, початки якого сягають 1964 р., та праця на посаді редактора «Запису» – відомого самвидавницького часопису в часи цензури.

Вірші Станіслава Бараньчака я побачив на стендах Інституту польської філології в Познані, коли розпочав вивчати полоністику. Бараньчак на той час уже емігрував до Сполучених Штатів, але так, як і інші близькі мені поети, супроводжував мене все життя. Небагато авторів уміли так, як він, точно назвати те, що вислизало від описування, писати цікаво про роль поезії в житті, вміти бути в ній і серйозним, і зворушливим, і смішним. Він усвідомлював, що світ не закінчується на поезії та літературі в цілому, а життя набагато багатогранніше і вчить смиренню. Він зберіг тверезе ставлення до своєї творчості й самого себе.

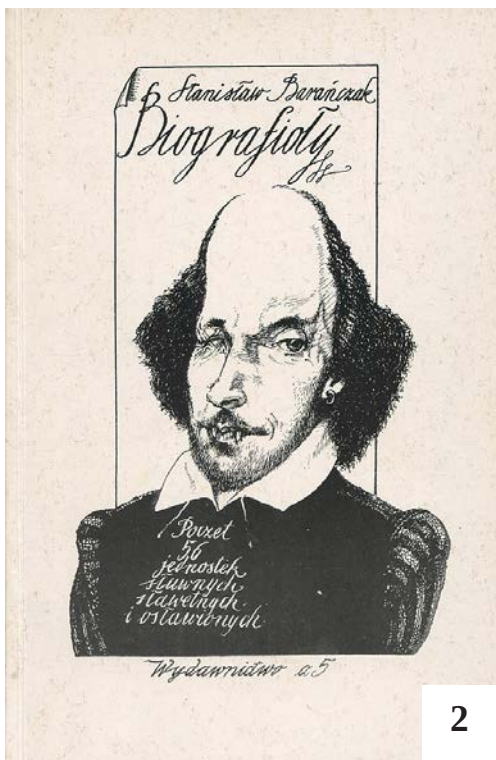
До творів цього геніального хірурга точності, який розтинає скальпелем мови тексти своїх віршів, перекладів, есе й літературних ігор, варто заглянути, аби пережити зворушення, задуматися над станом і вчинками людини XX ст., повчитися смиренню та побавитися мовою.

Веслав ПІСАРСЬКИЙ,
учитель польської мови,
скерований до Ковеля організацією ORPEG

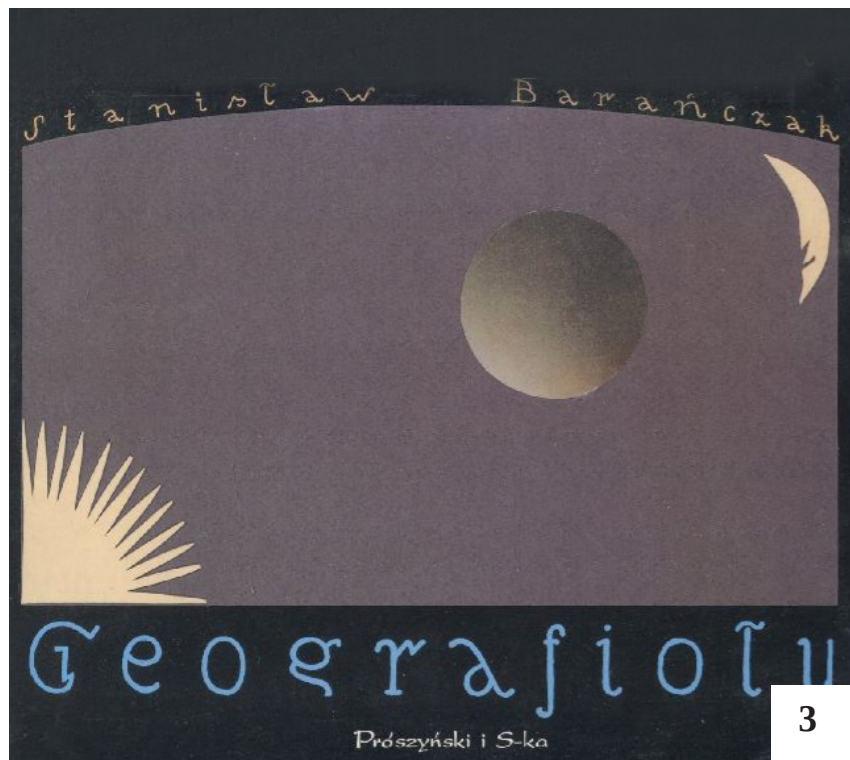
На фото: 1. Станіслав Бараньчак. Джерело: facebook.com/MuzeumLiteratury. 2–3. Книжки авторства Станіслава Бараньчака.



1



2



3

Wehikuł czasu

Było to jeszcze w czasach studenckich. Wtedy, gdy niewyobrażalnie przeładowanymi pociągami, które musiały być z gumy, albowiem ilość przewożonych jednorazowo pasażerów zdecydowanie przekraczała wszelkie dopuszczalne w cywilizowanym świecie normy, przemieszczałam się z jednego krańca Polski na drugi.

Siedząc w luksusowym, ośmioosobowym przedziale klasy drugiej pociągu pośpiesznego relacji Zakopane–Gdynia, przez licznych sympatyków z przekazem zwanego «Strzałą północy», stałam się mimowolnym świadkiem takiej oto wymiany zdań między dwojgiem pasażerów płci odmiennej, a spokrewnionych ze sobą w sposób oczywisty:

– Gienia, Gienia, a gdzie jest ta sałatka, no wiesz ta jarzynowa? A ta szyneczka od wuja Franka?

– W twojej walizce, w słoiku zawiniętym w granatowy sweter, a obok w pudełku jest szynka – ze stoickim spokojem, wyprostowana jak struna, odpowiedziała Gienia.

Pytający, człek wzrostu raczej niewysokiego, po tym oświadczeniu rozpoczął poszukiwania wymienionych frykasów. Sapiąc i wzdychając jak miech kowalski już po pięciu sekundach dał za wygraną.

– No nie widzę. Diabeł ogonem przykrył – poskarżył się.

– Szukasz a prosisz, żeby nie znaleźć – odpowiedziała połowica. – Siadaj, ja ci podam.

Trzeba zaznaczyć, że kobieta była kompletnym przeciwieństwem swojego małżonka. Oprócz słusznego wzrostu dysponowała także okazałymi gabarytami licznymi horyzontalnie. Bynajmniej nie były to dwie krople wody.

Wstając więc, obracając się i walcząc to z ruchem pociągu, to z torbami upchniętymi jak śledzie między bagażami innych podróżnych, nie bardzo mogła zachować równowagę. Deptała więc po stopach współpasażerów bez żadnego opamiętania. Przepraszała grzecznie, ale już po chwili sytuacja się powtarzała.

Ludzie w przedziale zaczęli więc dawać wyraźnie do zrozumienia, że mają dość tych atrakcji i wówczas Gienia, olśniona myślą nagłą a genialną w swojej prostocie, powiedziała:

– Zdzisiu, może poczęstujesz państwa naleweczką!

W tym momencie pociąg szarpnął i Gienia wyśladowała na kolanach jakiegoś pana. Nie było innej możliwości, po takim wydarzeniu, aby tak miły i drobny incydent nie został skwitowany gromkim śmiechem podróżnych.

Po niedługiej chwili okazało się, że para wraca z wesela swojego krewniaka i przez rodzinę została wyposażona na drogę w okazałą walówkę składającą się z wędlin, mięs, sałatek, ciast oraz napitków różnego autoramentu. Za moment cały przedział bawił się znakomicie zabijając czas i nudę zjadaniem sosu tatarskiego do jajek na twardo.

Mimo iż wiele wody upłynęło od tej podróży, to jakoś nie mogę jej zapomnieć. Czy sprawiła to owa atmosfera stworzona przez obcych ludzi, a jednak przez moment będących ze sobą za pan brat, a może to zupełnie coś innego...

Być jak z gumy – oznacza coś lub kogoś bardzo elastycznego, dostosowującego się do danej sytuacji.

Mówić coś z przekazem, czyli z ironią, z szyderstwem, złośliwie.

Stoicki spokój to brak jakiegokolwiek zderzenia nerwowania czy irytacji.

Wyprostowany jak struna jest człowiek stojący lub siedzący bardzo prosto. Czasem mówi się, że wygląda, jakby kij połknął.

Sapać jak miech kowalski, czyli oddychać głośno, z wielkim trudem. Oznaka dużego zmęczenia.

Diabeł ogonem przykrył – powiemy wtedy, gdy nie możemy znaleźć tego, czego szukamy.

Ktoś ma słuszny wzrost lub **jest słusznego wzrostu** – oznacza człowieka ponadprzeciętnie wysokiego.

Są jak dwie krople wody – powiemy o ludziach bardzo do siebie podobnych.

Gromki śmiech to głośna, niczym nieskrępowana radość.

Walówka – duże zapasy jedzenia i picia przygotowane zwykle na długą podróż.

Zabijać nudę lub czas, czyli czymś się zajmować, coś robić, aby się nie nudzić.

Wiele wody upłynęło wówczas, gdy minęło dużo czasu.

Być z kimś za pan brat – oznacza być w zażyłych, poufanych stosunkach z drugą osobą.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
nauczycielka skierowana do Łucka i Kowla
przez ORPEG

Машина часу

Це було ще в студентські часи. Тоді, коли неймовірно набитими потягами, – які, мабуть, були з гуми, адже кількість пасажирів, перевезених за один рейс, однозначно перевищувала всякі допустимі в цивілізованому світі норми, – я їхала з одного краю Польщі в інший.

Сидячи в шикарному 8-особовому купе загального вагону швидкого потяга сполученням Zakopane–Gdynia, якого численні прихильники з кпинами називали «стрілою півночі», я стала мимовільним свідком ось такого обміну репліками між двома пасажирами різних статей, які, судячи з усього, перебували в найближчих родинних стосунках:

– Геня, Геня, а де той салат, ну, знаєш, овочевий? А де шиночка від дядька Франека?

– У твоїй валізці, у сльоїчку, замотаному в синій светр, а збоку в коробочці – шинка, – зі стоїчним спокоєм, випростана як струна, відповідала Геня.

Співрозмовник, чоловічок невисокого зросту, після цієї заяви розпочав пошуки згаданих делікатесів. Сапаючи і хекаючи як ковальський міх, він уже через п'ять секунд здався.

– Я щось не бачу. Чорт хвостом накрив, – поскаржився.

– Шукаєш і просиш, щоб не знайти, – відповіла кохана. – Сідай уже, я зараз подам.

Треба зазначити, що жінка була цілковитою протилежністю свого благовірного. Крім слухного зросту, вона могла похвалитися показними габаритами і в горизонтальній площині. Ну, щонайменше це не були дві краплі води.

Жінка, встаючи, обертаючись і змагаючись то з рухом потяга, то з клунками, напханими як оселедці між поклажею інших пасажирів, не могла втримати рівновагу. Тож толочилася по ногах сусідів по купе без всякого опам'ятання. Гречно перепрошувала, але вже за хвилину ситуація повторювалася.

Люди в купе починали давати їй чітко зрозуміти, що з них достатньо таких розваг, і тоді Геня, яку осінила раптова й геніальна у своїй простоті думка, сказала:

– Здзісю, може, ти почастував би людей наливочкою?

У цей час потяг смикнувся і Геня приземлилася на колінах якогось чоловіка. Цей милий дрібний інцидент не міг не завершитися громким сміхом пасажирів.

За короткий час виявилось, що пара повертається з весілля свого родича і рідня зладила їм у дорогу чималий тормозок, який склався

з ковбас, копченостей, салатів, тортів та трупків різного виду. За хвилину все купе веселилося, чудово вбиваючи час і нудьгу смакуванням соусу тартар зі круто звареними яйцями.

Попри те, що багато води сплигло від тієї подорожі, я все одно не можу її забути. Чи через атмосферу, створену чужими людьми, які на якийсь момент стали одне одному за панібрата, чи, може, через щось інше.

Бути ніби з гуми (**być jak z gumy**) – щось або хтось дуже еластичне, що пристосовується до конкретної ситуації.

Говорити щось із кпинами (**mówić coś z przekazem**) – з іронією, глузливи, єхидно.

Стоїчний спокій (**stoicki spokój**) – відсутність будь-якої знервованості чи роздратування.

Випростаний як струна (**wyprostowany jak struna**) – людина, яка стоїть чи сидить дуже прямо. Інколи кажуть, що виглядає ніби кийок ковтнув (**jakby kij połknął**).

Сопіти ніби ковальський міх (**sapać jak miech kowalski**) – важке, утруднене дихання, ознака великої втоменості чи роздратування.

Чорт хвостом прикрив (**diabeł ogonem przykrył**) – так поляки кажуть тоді, коли не можуть щось знайти.

Хтось має слухний зріст або є слухного зросту (**ktoś ma słuszny wzrost** lub **jest słusznego wzrostu**) – людина вище середнього зросту.

Як дві краплі води (**są jak dwie krople wody**) – так говорять про людей, дуже схожих між собою.

Громовий сміх (**gromki śmiech**) – галаслива, нічим не обмежена радість.

Тормозок (**wałówka**) – великі запаси їжі та питва, приготовані зазвичай на довгу подорож.

Убивати нудьгу або час (**zabijać nudę lub czas**), тобто чимось займатися, щось робити, аби не нудьгувати.

Багато води сплигло (**wiele wody upłynęło**) – минуло багато часу.

Бути з кимось за панібрата (**być z kimś za pan brat**) – бути в невимовних, фамільярних відносинах з іншою особою.

Gabriela WOŹNIAK-KOWALIK,
учителька, скерована до Луцька і Ковеля
організацією ORPEG

Konkurs na kartkę wielkanocną

Участь у конкурсі на найгарнішу великодню листівку можуть взяти діти й молодь польського походження, що живуть в Україні.

Плат Kartka skoncentrowana на Zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa повинна бути виконана власноручно, довільною технікою – фарбами, kredkami, ołówkiem, wycinanką itp. Szczegóły można znaleźć w regulaminie, umieszczonym tu: <https://www.gov.pl/web/ukraina/konkurs-kartka-wielkanocna-2021>

Prace uczestników oceniane będą przez komisję, która będzie uwzględniać: elementy religijne związane z polskimi zwyczajami i tradycjami wielkanocnymi, poziom artystyczny wykonanej pracy, oryginalność, pomysłowość oraz estetykę wykonania.

Ambasada RP w Kijowie, która jest organizatorem Konkursu, prosi o nadesłanie wyraźnego zdjęcia kartki w formacie jpg wraz z informacją o autorze/autorce pracy (imię, nazwisko, wiek, miejsce zamieszkania) na adres e-mail: kijow.wk.kartka@msz.gov.pl.

Termin nadsyłania prac do 19 marca.

Źródło: gov.pl/web/ukraina

Fot. Pixabay



Конкурс великодніх листівок

Участь у конкурсі на найгарнішу великодню листівку можуть взяти діти й молодь польського походження, що живуть в Україні.

Листівку, присвячену Воскресінню Ісуса Христа, потрібно виконати власноруч довільною технікою: фарбами, олівцями, витинанкою з паперу та ін. Детальні вимоги до конкурсних робіт можна знайти в положенні про конкурс: <https://www.gov.pl/web/ukraina/konkurs-kartka-wielkanocna-2021>.

Роботи учасників оцінюватиме комісія, яка враховуватиме використання релігійних елементів, пов'язаних із польськими великодніми звичаями і традиціями, мистецький рівень роботи, оригінальність, креативність та естетику.

Посольство РП в Україні, яке є організатором конкурсу, просить надсилати виразне фото листівки у форматі jpg разом з інформацією про автора/авторку роботи (ім'я, прізвище, вік, місце проживання) на адресу: kijow.wk.kartka@msz.gov.pl.

Прийом робіт триватиме до 19 березня.

Джерело: gov.pl/web/ukraina

Фото: Pixabay

PRACA // РОБОТА



Вакансії в Луцьку

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Агроном	8 000	Агроном (садовод) здійснює догляд за садом
Адміністратор	8 000	Адміністратор в магазин продовольчих товарів «Бруклін». Здійснювати замовлення та прийом товарів у постачальників. Перевіряти відповідність товарів, що постачаються. Слідкувати за термінами придатності товарів
Бляхар	10 000	Виконання робіт по виготовленню виробів із листового нержавіючого металу, та виготовлення каркасних металевих конструкцій (стелажі, столи і т.п.) із нержавіючої сталі та чорного металу. Наявність досвіду роботи зі зварювальним напівавтоматом буде додатковою перевагою та плюсом до зарплати. Оклад + % (до 12 000 грн)
Бухгалтер	8 000	Ведення первинної бухгалтерської документації, ведення податкових накладних. Знання ПДВ. Знання 1С 8 версія. Нарахування заробітної плати
Бухгалтер	8 000	Виписка первинних документів, ведення бухгалтерського обліку, робота з ПДВ, звірка з контрагентами, звірка складських залишків, знання програми 1-С Бухгалтерія; заробітна плата сягає до 10 000 грн (оклад + премія)
Бухгалтер	10 000	Досвід роботи. Робота бухгалтером з обов'язками головного бухгалтера. Ведення складу та бухгалтерської документації відповідно до бухгалтерського обліку, нарахування зарплати. Знання 1С Бухгалтерія V8.3. Розглядається можливість роботи дистанційно
Вантажник	10 000	Завантаження, розвантаження товару на складі. Досвід роботи на складі вантажником-комірником. Досвід роботи на автотранспортних засобах або електромеханік-автотранспортних засобах
Верстатник широкого профілю	10 000	Обробка деталей на універсальних верстатах, нарізання різьби, фрезерування, шліфування вузлів та деталей
Верстатник широкого профілю	8 000	Токарні роботи в інструментальному виробництві
Виконавець робіт	15 000	Забезпечує виконання виробничих завдань відповідно до графіків і проектів виконання будівельних, монтажних, ремонтно-будівельних, монтажних, ремонтно-будівельних, введення об'єктів в дію у встановленні строки. Організовує виконання будівельно-монтажних робіт згідно з проектною та технічною документацією, будівельними нормами та правилами, технічними умовами й іншими нормативними документами. Складає заявки на будівельні машини, транспорт, засоби механізації і т. д.
Виконавець робіт	10 000	Організація будівельних робіт, знання нормативно-технічної документації згідно ДБН, розрахунок і замовлення матеріалів, щоденне планування робіт, володіння всіма циклами будівельних робіт, ведення спеціальних журналів та журналів з охорони праці, облік інструменту та обладнання, робота з проектом (робочими кресленнями), облік і списання матеріалів за формою М 29, підписання актів виконаних робіт; підписання актів у складі виконавчої документації, контроль роботи і звіт головному інженеру
Водій автотранспортних засобів	8 000	Виконувати перевезення вантажів 20 тонн за кордон (Німеччина, Нідерланди, Бельгія); мати посвідчення водія категорії С, Е; біометричний паспорт або шенген-віза
Водій автотранспортних засобів	8 000	Водій категорії С, Е, базові знання будови та експлуатації автомобілів Volvo, Renault. Міжнародні перевезення, наявність закордонного паспорта
Водій автотранспортних засобів	10 000	Водій категорія «Е», перевезення вантажів по Україні на авто з причепом, утримання автомобіля в належному стані (дрібний ремонт), робота з документами
Водій автотранспортних засобів	8 045	Допомога в транспортуванні технічно несправних тролейбусів до підприємства на автомобілі УРАЛ
Водій автотранспортних засобів	15 000	Міжнародні перевезення автомобілями Renault преміум з чіпом (з причіпом-шторою). Відраження Польща, Чехія, Литва (подобова оплата)
Водій автотранспортних засобів	15 000	Перевезення вантажів за кордон. Наявність закордонного паспорта (віза, біометричний паспорт), наявність чіпа
Водій автотранспортних засобів	15 000	Регулярні спеціальні перевезення; робота по Луцьку, Волинська та суміжні області; перевезення пасажирів до місця роботи та в зворотному напрямку
Водій автотранспортних засобів	8 000	Робота водія вантажного самоскида, обслуговування та виконання поточного ремонту
Водій автотранспортних засобів	15 000	Робота на вантажному автомобілі в міжнародному сполученні. Посвідчення кат. С, Е, чіп карти, карти водія, закордонного паспорта
Вчитель-дефектолог	14 000	Проведення реабілітаційної роботи з дітьми, які мають вади у фізичному або розумовому розвитку. Проведення психолого-педагогічної діагностики
Головний бухгалтер	10 000	Ведення бухгалтерського обліку, заповнення та подача податкової звітності, нарахування зарплати

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Головний бухгалтер	10 000	Організація супровід та контроль бухгалтерського обліку на підприємстві, застосування в роботі стандартів бухгалтерського та податкового обліку, робота з програмою 1С Бухгалтерія (8.3), ведення документообігу, складання та подання звітності
Головний бухгалтер	12 000	Подання звітності, знання 1С бухгалтерії, МедОК, контроль за роботою бухгалтерії
Дизайнер (художник-конструктор)	10 000	Текстильний декоратор. Продаж та оформлення шторами оселі. Допомога та консультації клієнтів
Директор комерційний	15 000	Керівник (операційний директор) орендного бізнесу. Здача в оренду нерухомості, виконання та захист бюджетів по нерухомості. Ведення переговорів з потенційними клієнтами. Продаж нерухомості та купівля земельних ділянок для подальшого будівництва
Економіст	9 000	Аналіз планово-економічної діяльності підприємства (знання 1С Бухгалтерія)
Електрик дільниці	8 000	Обслуговування електрообладнання на підприємстві деревообробної галузі
Електрогазоварник	11 180	Виконання зварювальних робіт, обов'язкова наявність документації, який підтверджує професійний стан та дозвіл на роботи з електричним зварювальним обладнанням та газовими балонами. Режим роботи з 08.00 – 17.00 год.
Електрогазоварник	17 000	Зварювальні роботи при проведенні внутрішнього водогону
Електрозварник на автоматичних та напівавтоматичних машинах	12 000	Зварювання металевих конструкцій, вміння читати конструкторські креслення. Заробітна плата відрядно-преміяльна
Електромеханік	8 000	Обслуговування, ремонт та усунення несправностей електричних приладів в авто
Електромеханік з ліфтів	10 000	Робота в діючих електроустановках, в шахті ліфтів на висоті; знання в електротехніці; мати допуск до 1000 Вт
Електромеханік з ремонту та обслуговування лічильно-обчислювальних машин	10 000	Робота в сервісному центрі по ремонту ноутбуків та іншої комп'ютерної техніки на рівні пайки СМД і БГА. Заробітна плата 10 000 грн + %
Електромонтер з випробувань та вимірювань	10 213	Здійснює випробування і вимірювання параметрів електроустановок напругою 0,4-10 кВ включно; випробує підвищеною прикладеною напругою захисні засоби і пристрої; вимірює опір ізоляції, перехідний опір, опір контурів заземлення розподільних пристроїв; оформляє результати випробувань та вимірювань у первинній технічній документації
Електромонтер з ремонту та монтажу кабельних ліній	8 527	Виконання демонтажу, ремонту та монтажу кабельних ліній, увідних пристроїв кабельної арматури в електричних мережах різних напруг
Електромонтер з ремонту та обслуговування електроустановок	10 000	Здійснення ремонту та обслуговування електроустановок в галузі виробництва картону та паперу
Завідувач лабораторії	18 436	Проводити загальноклінічні, гематологічні, імунологічні, цитологічні дослідження та надає висновки по них; напрямком освіти «Клінічна лабораторна діагностика»; веде медичну документацію
Закрійник	8 000	Виконання економічної розкладки лекал на тканині, розкрій сумок та робочого одягу
Закрійник	8 000	Знання програми САПР Gerber. Досвід роботи закрійником, конструктором. Контроль розкрою дослідних зразків. Знання градації розмірів. Виконання економічної розкладки лекала на тканині. Видача готового крою у виробництво
Заступник начальника відділу	8 000	Заступник начальника фінансово-господарського відділу; аналіз та планування фінансової діяльності; подання встановленої звітності; досвід роботи у бюджетній сфері; конкурс буде оголошено
Заступник начальника відділу	10 000	Організація, супровід та контроль за відображенням на рахунках бухгалтерського обліку всіх господарських операцій. Дотримання порядку оформлення документів. Забезпечення складання та своєчасного подання фінансової, статистичної та податкової звітності, а також звітності до вищих органів. Контроль за своєчасним отриманням податкових накладних за реєстрованих в Медок та відображенням їх в 1С. Проведення аналізу дебіторської та кредиторської заборгованості. Контроль нарахування заробітної плати та сплати податків
Заступник начальника відділу	8 000	Робота заступника завідувача з організаційно-профорієнтаційної роботи, організація та координування профорієнтаційної роботи академії
Інженер-електрик	10 000	Знання технологій виконання електромонтажних робіт. Володіння ПО: АВК, AutoCad, Excel. Можливі відрядження. Оформляє дозволи та погодження, які необхідні для проведення будівельно-монтажних робіт. Робота з проектною, кошторисною та технічною документацією. Ведення об'єктів. Підрахунок електромонтажних обсягів, перевірка кошторисів, актів виконаних робіт (по формам КБ-2 та КБ-3)
Інженер	10 000	Інженер з виробництва ПВХ, алюмінієвих дверей та вікон. Здійснює з використанням засобів обчислювальної техніки, комунікацій та зв'язку підготовку виробництва, контроль за забезпеченням виробництва комплектуючими виробами, матеріалами, інструментом. Своєчасне оформленням необхідної технічної документації

Посада	З/П	Вимоги / Роботодавець
Інженер	11 548	Інженер І категорії у Луцький міський виробничий відділ; розроблення технічної документації, ведення обліку земельних ділянок та землекористувачів, проводити роботу із зверненнями та скаргами громадян
Інженер	16 000	Інженер протипожежних систем (КВПІА). Контроль, обслуговування та ведення об'єктів. Заміна устаткування, що вийшло з ладу, діагностика систем. Пусконаладжувальні та монтажні роботи. Вміння працювати з проектно-технічною документацією. Знання електротехніки та електроніки
Інженер з охорони праці	12 000	Організовує правильну роботу на виробництві. Здійснення контролю за створенням безпечних умов праці, готує документацію відповідно законодавчим вимогам, проводить вступні та інші інструктажі, навчання, перевірки знань з питань охорони праці та пожежної безпеки на підприємстві. Проведення атестацій робочих місць. Знання нормативно-правових актів з охорони праці тощо
Інженер з проектно-кошторисної роботи	10 000	Обробка та складання проектно-кошторисної документації, знання програми АВК
Інженер з проектно-кошторисної роботи	17 000	Складання кошторисів, калькуляцій, робота з проектно-кошторисними документами, кошторисним ціноутворенням. Розробка розділу «Кошторисна документація». Знання програмного комплексу АВК-5 або аналогів
Інженер з проектно-кошторисної роботи	12 000	Складання кошторисів. Калькуляцій вартості виготовлення виробів та конструкцій. Розрахунок вартості маш.-год. роботи будівельних машин і механізмів. Узгодження кошторисів та складання актів виконаних робіт КБ-2в та підготовка пакету документів під час проведення взаєморозрахунків з замовником за виконаною роботою. Розробка розділу «Кошторисна документація». Знання програмного комплексу АВК-5
Інженер з якості	10 000	Знання стандартів ISO/ IEC 17025:2017 та ISO/ IEC 17020:2012. Документ про можливість проводити внутрішні аудити по ISO/ IEC 17025:2017 / IEC 17020:2012. Досвід роботи в системі якості не менше 1 року по стандартам ISO/ IEC 17025:2017 та ISO/ IEC 17020:2012. Знання нормативно-правових актів, що стосуються проведення сертифікації КТЗ та технічного контролю
Інженер-електронік	9 000	Обслуговування та контроль за роботою усіх електронних приладів та обладнання підприємства, проведення тестових перевірок роботи обладнання, заміна комплектуючих на платах, ремонт обладнання, забезпечення стабільної роботи електроприводів картонно-паперової машини
Інженер-конструктор	12 000	Розробка креслень для виготовлення готових металевих виробів, знання ПК
Інженер-конструктор	10 000	Розробка та написання креслень, вміння читати креслення у відповідності до ЕСКД та ЗПІА, знання програм: AutoCAD, КОМПАС, SolidWorks
Інженер-проектувальник	17 000	Візит на об'єкт, обстеження, складання відомостей дефектів. Складання та погодження з замовником технічного завдання, основних технічних рішень. Підготовка усіх розділів проекту. Авторський нагляд за будівництвом запроєктованих об'єктів. Розробка ескізної, технічної та проектною документації. Технічний і авторський контроль підрядників. Узгодження проектів, що розробляються з іншими проектувальниками і виконавцями
Інженер-технолог	10 000	Аналіз та запровадження нових технологій виробництва меблів; створення стандартизованого виробничого процесу; робота в програмах САПР; автоматизоване проектування меблів; аналіз рекламаций та проведення технологічних змін; активна робота в команді конструкторів; створення розкрійних програм
Інкасатор-водій автотранспортних засобів	12 300	Стаж роботи водієм по трудовій книжці. Дозвіл на носіння вогнепальної зброї. Здійснення інкасації торгової виручки підприємств, установ та організацій і перевезення її до банків. Перевезення валютних цінностей від територіальних управлінь Нацбанку до банків та у зворотному напрямку
Інспектор кредитний	10 000	Консультація та залучення нових клієнтів, продзвін клієнтів
Керуючий відділенням	10 000	Обов'язкова банківська освіта та досвід роботи у банківській сфері не менше року. Здійснення керівництва поточною діяльністю відділення. Забезпечення належного виконання банківських та інших операцій. Відповідальність за виконання покладених на відділення завдань і функцій. Забезпечення належного виконання рішень і планів. Розподіл обов'язків між працівниками відділення
Клеєвар (виробництво целюлози, паперу, картону й виробів з них)	8 000	Здійснення варки клею, дотримання технологічного процесу варіння
Комірник	8 000	Прийняття, зберігання та видача згідно накладних товарів зі складу будівельних матеріалів, допомога в погрузці товару, можлива робота з автотранспортним засобом

За детальною інформацією звертайтеся

до Луцького міського центру зайнятості:

43021 м. Луцьк, вул. Ярошука, 2;

тел.: +38(03322) 72-72-58, 24-92-68, (067) 199-03-28.

Wspólne rekolekcje

Harcerze i plastuni z Rówieńskiego wzięli udział w rekolekcjach na temat «O miłości i tym wszystkim», które odbyły się w Centrum dla Dzieci i Młodzieży «Sława» w Klewaniu.

Rekolekcje zorganizowano 26–28 lutego z inicjatywy komendanta Harcerskiego Hufca «Wołyń» Harcerstwa Polskiego na Ukrainie Aleksandra Radicy oraz o. Witalija Porowczuka, kapłana Rówieńskiej Stacji «Plastu», wychowawcy 33. Kurenia «Plastu» im. Ułasa Samczuka.

Ponad 20 plastunów i harcerzy słuchało wykładów o miłości, szczęściu i pokusach. Przeprowadzili je o. Tomasz Czopór z katolickiej parafii Świętego Antoniego w Korcu, instruktor ds. wychowania duchowo-moralnego w «Płascie» Taras Rabczewski, a także Aleksander Radica i o. Witalij Porowczuk.

Oprócz wykładów odbyły się dyskusje, przegląd filmowy, zorganizowano udział we wspólnej mszy świętej, zwiedzanie rezydencji książąt Czartoryskich oraz okolic. Wspólny obóz rozpoczął się od wędrówki: po drodze do

centrum «Sława» skauti wysiedli z pociągu na stacji w Orzowie, żeby pokonać pieszo 12 km do Klewania.

Jak powiedział Aleksander Radica, rówieński skaut od czasu do czasu uczestniczą w rekolekcjach, ale w takiej formule – harcerze wspólnie z plastunami – odbyły się one po raz pierwszy. Wzięli w nich udział harcerze z 18. Zdobunowskiej Drużyny Harcerzy «Skala» imienia Adolfa Piotra Szelągka i 29. Zdobunowskiej Drużyny Harcerzy «Horyzont» im. Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus oraz plastuni z 33. Kurenia imienia Ułasa Samczuka Rówieńskiej Stacji «Plastu».

Natalia DENYSIUK

Fot.: Igor MANTYCKI, Aleksander RADICA



Спільні реколекції

Пластуни і харцери з Рівненщини взяли участь у реколекціях, присвячених темі «Про любов і все таке». Вони пройшли в дитячо-юнацькому оздоровчому комплексі «Слава» у Клевані.

Ініціаторами заходу, який відбувся 26–28 лютого, були комendant харцерського загону «Волинь» Польського харцерства в Україні Олександр Радіца та отець Віталій Поровчук, капелан Рівненської станиці «Пласту», виховник 33-го юнацького пластового куреня імені Уласа Самчука.

Понад 20 пластунів і харцерів прослухали лекції про любов, щастя та спокуси. Виклади прочитали отець Томаш Чопур із римо-католицької парафії Святого Антонія в Корці, інструктор із духовно-морального виховання в «Пласті» Тарас Рабчевський, Олександр Радіца й отець Віталій Поровчук.

Крім лекцій, були дискусії, перегляди фільмів, спільне богослужіння, відвідування резиденції князів Чарторийських та прогулянки околицями. Із мандрівки, до речі, і розпочався

спільний табір, адже, добираючись на базу «Слава», скаути зійшли на зупинці в Оржеві та пройшли пішки 12 км до Клевані.

Як зазначив Олександр Радіца, рівненські скаути періодично збираються на реколекції, але в такій формі – разом харцери і пластуни – вперше. У них взяли участь харцери з 18-ї здолбунівської дружини «Скала» імені єпископа Адольфа-Петра Шельонжека, 29-ї здолбунівської дружини харцерок «Горизонт» імені Святої Терези від Дитяти Ісуса та пластуни з 33-го юнацького пластового куреня імені Уласа Самчука Рівненської станиці «Пласту».

Наталя ДЕНИСЮК

Фото: Igor МАНТИЦЬКИЙ, Олександр РАДІЦА



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, w ramach zadania publicznego dotyczącego pomocy Polonii i Polakom za granicą.
Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
Проект фінансує Канцелярія голови Ради міністрів РП у рамках державної програми підтримки Полонії та поляків за кордоном.
Публікації відображають лише погляди авторів і не представляють офіційну позицію Канцелярії голови Ради міністрів РП

Projekt Fundacji Wolność i Demokracja «Polska Platforma Medialna»
Проект фундації «Свобода і демократія» «Польська медіальна платформа»



Założyciel/Zasnovnik - Валентин ВАКОЛЮК
Zespół redakcyjny/Редакційна колегія:
Walenty WAKOLUK/Валентин ВАКОЛЮК
Natalia DENYSIUK/Наталя ДЕНИСЮК
Wiktor JARUCZYK/Віктор ЯРУЧИК
Anatolij OLICH/Анатолій ОЛІХ

Redaktor naczelny: Walenty WAKOLUK
Korekta: Olga SZERSZEN, Piotr KOWALIK
Współpraca: Jadwiga DEMCZUK, Urszula OBERDA
Redaktor techniczny: Anatolij OLICH
Redaktor odpowiedzialny: Aleksander ŚWICA
Tłumaczenia: Switłana PYZA, Natalia DENYSIUK

Główny redaktor: Walenty WAKOLUK
Korektori: Olga SZERSZEN, Piotr KOWALIK
Співпраця: Ядвіга ДЕМЧУК, Уршуля ОБЕРДА
Технічний редактор: Анатолій ОЛІХ
Відповідальний редактор: Олександр СВИЦА
Переклад: Світлана ПИЗА, Наталя ДЕНИСЮК

Адреса редакції:
43025 Луцьк, вул. Крилова 5/7
tel/faks (0332) 72 54 99
e-mail: info@monitor-press.com
www.monitor-press.com

Свідчення про реєстрацію
ВЛ № 339-73Р від 19.05.2009 р.
Тираж: 3000. Замовлення: 617.
Віддруковано у ПП «Волинська друкарня»
Луцьк, пр. Волі 27.
Друк офсетний, формат А3